

WYPADEK

Ściął lampę, dachował i potrafił dwie kobiety

▶ s. 4



KOTLIN

OKRADLI PROBOSZCZA Z PIENIĘDZY I KOSZTOWNOŚCI

▶ s. 5

JARACZEWO

NAPAD NA STACJĘ PALIW

▶ s. 5

JAROCIN

ZŁODZIEJE ZGUBILI KOMPUTER

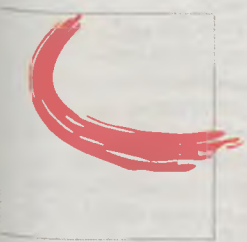
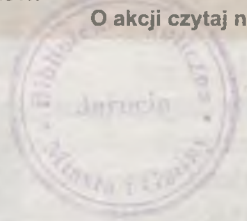
▶ s. 4



Zakręcony Jarocin

Anonimowy darczyńca przekazał 1,5 tony zakrętek na rzecz Tomka. Jarocińska policja zebrała 10 worków.

O akcji czytaj na str. ▶ 3m



GAZETA

Jarocińska

Nr 46 (1101) 18 listopada 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

www.jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

Pierwsze dni w sejmie posła Kłosowskiego



Poseł Krzysztof Kłosowski odebrał zaświadczenie o wyborze w Sali Kolumnowej

Co znani posłowie jedzą na śniadanie? Po co parlamentarzyście woda micelarna i waciki kosmetyczne? Kto biega po sejmie w stroju piłkarskim?

O swoich pierwszych doświadczeniach na Wiejskiej opowiada Krzysztof Kłosowski, jarociński poseł Ruchu Palikota ▶ s. 7

▶ POWIAT

Wynagrodzenie z dachu

53 tys. zł zamiast na remont dachu na pałacu w Zakrzewie zarząd powiatu przeznaczył na wynagrodzenia dla pracowników Domu Pomocy Społecznej. Między innymi dla Janusza Krawca, zastępcy dyrektora, zatrudnionego do pozyskiwania dodatkowych funduszy.

▶ s. 6

▶ JAROCIN

ZABRAKNIĘ NA WYPŁATY DLA NAUCZYCIELI?

▶ s. 10

KTO OSZUKIWAŁ PRZY PRZETARGU NA KANALIZACJĘ ŁUGÓW?

▶ s. 11

▶ ŻERKÓW

Helikopter dla straży?

Żerkowski radny chciał wiedzieć, czy gmina zamierza kupić helikopter dla straży pożarnej. Jego zainteresowanie wzbudziła kwota 75 tys. zł w gminnym budżecie na zakup sprzętu dla jednostki OSP w Żerkowie.

▶ s. 10

▶ KOTLIN

Ścieki podrożeją bardziej niż woda

▶ s. 9

ŚWIĘTOWANIE

Zobacz jak obchodziliśmy Święto Niepodległości i Dni Patrona Miasta

FOTOREPORTAŻ

▶ 4m i 5m

◀ Uczniowie ZSP nr 1 w Jarocinie założyli galnowi biało-czerwone sznurowadła

Tłumy na koncercie zespołu KSU ▶



NASZA SONDA ▶ Czy sprzedaż jarocińskiego aquaparku to dobry pomysł?

Co trzeci popiera sprzedaż aquaparku

Większość internautów (58,7%) na stronie jarocinska.pl jest zdania, że nie powinno się sprzedawać aquaparku. Co trzeci użytkownik portalu sądzi jednak, że sprzedaż obiektu jest dobrym pomysłem. Oddano 806 głosów.

(kg)


KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU
www.jarocinska.pl

susel: Pytanie do prawomocnie skazanego burmistrza ile było wzięte kredytu na budowę aquaparku i od kiedy zacznie obowiązywać spłata czy chce sprzedaż nie jest związana z kredytem trzeba zacząć spłacać od przyszłego roku a co do sprzedaży to po co sprzedawca coś co przynosi zysk ??????

Robert1233: Kończ w końcu wstyd oszczędzaj proponuj sprzedac halę targową która kosztowała 3600 000 zł i do tej pory nie przynosi zysków. Może już wielki czas na rzeczową rozmowę o potężnych gminnych pieniądzach wyrzuconych w błoto. Nie tedy droga sprzedawca jedno żeby płacić długi za drugie.

prawdziwyjarociniak: Bravo dla pana burmistrza, który wie, że może, w każdej chwili odejść i dlatego chce zrobić póki jeszcze może jak najwięcej dla tego miasta, a do tego potrzebne są pieniądze. Rząd ich nie chce dać, wojewoda także, to co ma zrobić nasz biedny burmistrz

wzięty je od mieszkańców? Tego nam nie robi. Woli z ciężkim sercem sprzedać budowane swoimi własnymi rękoma budowle, jak aquapark, by Jarociniaacy mogli mieć drogi i chodniki, zanim ktoś inny przyjdzie i nam to wszystko odbierze i weźmie do Warszawy. (...)

Tom: A może by tak sprzedać kino, albo spichlerz? Z basenu przynajmniej korzystają dzieci (w jakiej klasie podobno za darmo), z hotelu delegacje, goście. Za kino i tak trzeba płacić, a w spichlerzu to przynajmniej duch małego radnego przestałby straszyć.

stefek: AQUA PARK zostawić w spokoju dzieci korzystają z niego codziennie są zajęcia dla maluszków i nauka pływania a do Krotoszyna to wątpliwe czy będzie chciało się komuś jechać! wiadomo że za wszystko trzeba płacić ale nie z naszych podatków!! Burmistrz jak chce sprzedać coś to swoje dobra ale od basenu wara!!!!!!

zachowano oryginalną pisownię

Moim zdaniem

Kilka pytań, niewiele odpowiedzi

We Włoszech wielka zmiana - z funkcji premiera zrezygnował Silvio Berlusconi. Ktoś nawet wyliczył, że był premierem 3332 dni. Prawie tyle samo dni pełni urząd burmistrza Jarocina Adam Pawlicki. Ale nie chce odejść. Może ma ochotę przebić premiera Italii i rządzić dłużej? Wyliczyłem sobie, że od 27 października 2002 roku, kiedy Pawlicki po raz pierwszy został burmistrzem, do 14 listopada 2011 roku, gdy piszę te słowa, minęło 3306 dni. Pobicie wyniku Berlusconiego już całkiem blisko. Tylko po co?

„Obchody” święta patrona miasta i Święta Niepodległości w Jarocinie nie zasługują na większą uwagę i pewnie bym o tym nie pisał, gdyby nie znajomy właściciel lokalu



PIOTR PIOTROWICZ
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

gastronomicznego w centrum miasta, który narzekał, że gdy na rynku było atrakcyjnie, to i u niego gościły tłumy, więc i kasa w oczach się zapełniała. Panie, mówił do mnie, komu to przeszkadzało?

Czemu mają służyć debaty, w których interlokutorzy tylko zgadzają się ze sobą? Zachwyty nad rodem von Radolin powinny być zdzerzone z zupełnie odmiennymi opiniami na temat byłych właścicieli Jarocina. Nie wszyscy zgadzają się na to, żeby Hugona i jego potomnych uznawać za bohaterów. Warto walczyć ze sobą na argumenty, a nie opowiadać dyrdymały, że hrabina na starość zapamiętała jakąś pieśń czy polski hymn narodowy. Dlaczego nie spróbować?

NASZA SONDA

Program się nie podobał

Prawie 60 procentom naszych internautów nie podobał się program obchodów Dni Patrona Miasta. Tak odpowiedzieli w sondzie na stronie www.jarocinska.pl. Przeciwnego zdania było blisko 30% ankietowanych.

Oddano 427 głosów.

(kg)

Czy podoba Ci się program obchodów Dni Patrona Miasta w Jarocinie?

NIE
59,5%

TAK
28,3%

NIE MAM ZDANIA
12,2%

KOMENTARZE

Stanowisko wicedyrektora dla dyrektora

igrek: „To już drugie stanowisko w WUP ds. EFS. Oprócz posady Wąsiewskiego jest jeszcze dyrektor ds. wdrażania EFS.” Jednym słowem, biurokracja w kryzysie kwitnie. Następne niepotrzebne stanowisko do brania dużej kasy (...)

fan Jarocina: PSL PSL PSL PSL OLE Jesteśmy wielcy. Wybierzcie nas w samorządzie, to wszyscy z Jarocina dostaną rządowe posady. Pótrolnik na prezydenta!!!

gosia: Jak za czasów PRL-u. Bez konkursu, wystarczy mieć odpowiednich kolegów i już. Super. I po co walczyliśmy o demokrację? Wracca stare tylko pod nowymi nazwami. Smutne. W tej sytuacji, niestety, nie należą się żadne gratulacje.
mela: Dobrze, że ten Pan nie został wójtem naszego Kotlina (...)

darek: Jeśli to prawda, to ja także chcę aby PSL wychodził dla mnie stanowisko:) Może być jakiś Dyrektor lub Prezes od spraw niepotrzebnych.
Anka: Super!!! Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu dzieli ogromną kasę unijną - na podinspektora są otwarte nabory. Dyrektorem można być z dnia na dzień jak widać - otwarty nabór niepotrzebny, konkursu też nie musi być? Przecież ta instytucja to wstyd dla Wielkopolski!!! (...)

zachowano oryginalną pisownię

NASZA SONDA ▶ Jak oceniasz działania policji, która chce ukarania osób blokujących drogę krajową?


Skandaliczne działania policji

Suchej nitki na działaniach jarocińskiej policji nie zostawiają internauci portalu jarocinska.pl. Zdecydowana większość głosujących uważa, że chęć ukarania przez policję osób blokujących przed wyborami krajową „11”, jest skandaliczna, bo ludzie mają prawo protestować. Kary domaga się jedynie 20% internautów.

Oddano 815 głosów.

(kg)

To skandal. Ludzie mają prawo protestować

74,1%

Prawidłowo. Złamali prawo, muszą zostać ukarani

20,4%

Nie mam zdania

5,5%

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU www.jarocinska.pl

Monaco: W Jarocinie jest jak na Białorusi. Za każdy sprzeciw stawiane są zarzuty. Najpierw za sprzeciw przeciwko Ulatowskiemu, teraz za strajk z powodu braku obwodnicy. Władzo, PRL się skończył!! ZSRR-u już nie ma!! Ludzie mają powód do sprzeciwu, do strajków. Premier gdy pielęgniarki okupowały jego kancelarię, wyszedł i z nimi rozmawiał. A wy?! Wy nie umiecie rozmawiać!! Za przejawy najmniejszego buntu stawiacie przed sądem!! Kto was tego nauczył?! Łukaszenka?! I ZAMIAST SIĘ OBIJAĆ WEZCIE SIĘ DO ROBOTY A NIE MACIE PRETENSJE DO TYCH, KTÓRZY CHCĄ W KOŃCU ZMIENIĆ COŚ W TEJ DZIURZE!! Bo myślicie, że postawiliście kilka Orlików i odmalowaliście Rynek to jesteście super?! Guccio prawda. GDYBY NIE PIENIĄDZE Z UNII TO KONTO WASZYCH SUKCESÓW

BYŁO BY ZEROWE!! I aż żal patrzeć w jakim mieście przyszło nam żyć. A podobno mamy demokrację. Jednak jak widać od każdej reguły jest wyjątek.

amrian: jeśli policja uważa że przechodzenie po pasach jest wykroczeniem lub przestępstwem to obecnym tam funkcjonariuszom m policji należałoby postawić co najmniej zarzut niedopełnienia obowiązków służbowych. gdyż jeśli zauważyli zagrożenie na drodze to zamiast fotografować powinni zająć się kierowaniem ruchem i zlikwidować istniejące zagrożenie. A tak nawiasem mówiąc przypomina mi się PRL wraz ze smutnymi panami dokumentującymi wszelkie zajścia zagrażające ustrojowi. jeśli policja w demokratycznym państwie czerpie wzorce z „tak zacnych tradycji” to pogratulować!!!

zachowano oryginalną pisownię

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

m.: Władze miasta mogłyby się bardziej przyłożyć do obchodów Dni Patrona Miasta, jakaś biesiada i koncert mało znanych zespołów w joku to trochę mierne obchody. Przecież akurat ten dzień mógłby być wykorzystany do promocji naszego miasta i rynku na którym się nic nie dzieje! Przejazd św. Marcina na koniu i rozdawanie rogali jak najbardziej, ale czemu nie towarzyszy temu festyn, jarmark świętomarciński. Mogłyby się odbywać koncerty cały dzień a na koniec jakaś znana polska gwiazda (jak kiedyś Maryla Rodowicz). To by przyciągnęło tłumy ludzi. Szkoda również, że gazeta zrezygnowała z organizacji mistrzostw w jedzeniu rogali! To też była fajna promocja miasta.

carlos: Koncerty zamknęli w ciasnym i dusznym JOK-u co prawda po remoncie... ale jednak... koncerty w poprzednich latach były grane na rynku w namiocie przypomnie T.LOVE, COMA, HAPPY SAD, RENATA PRZEMYSK, a nawet takie dupiny jak MADAME MARYLA RODOVICZ! Wyjdźcie z tego jok-u do ludzi teraz i w czasie orkiestry Owsiaka... na rynek... tam niech się to kręci... pani dyrektor JOK-u więcej wyobraźni!! w końcu za coś pani pensje od Jarociniaków bierze!

zachowano oryginalną pisownię



Dariusz Strugała, wójt gminy Jaraczewo
„Populacja nauczycielska jest wielka w kraju.”

33,6

TONY kukurydzy zebrała gmina z pola znajdującego się w golińskiej strefie inwestycyjnej. Zboże wysiał wiosną wówczas jeszcze radny miejski Janusz Wojtczak, który po tzw. „aferze kukurydzianej” rzekł się praw do nielegalnej uprawy.

INFORMACJE

► POCZTA POLSKA NIE DOSTARCZA JUŻ RENT Z KRUS-U

Pan Gienek zamiast pana Kazia przyniesie pieniądze

Od tego miesiąca emerytury i renty rolnikom dostarcza już nie Poczta Polska, ale firma InPost, która wygrała przetarg ogłoszony przez wielkopolski oddział KRUS-u. Jedynym kryterium była cena.

- Nic się nie zmienia w dostarczaniu świadczeń. No, może zamiast pana Gienska, będzie pan Kaziu przynosił rentę - wyjaśnia Andrzej Cieślak, kierownik Placówki Te-

renowej KRUS w Ostrowie Wlkp. - W zależności, który dzień miesiąca ma ustalony dana osoba, do tego dnia na pewno otrzyma świadczenie. Generalnie przekazujemy środki do realizacji z odpowiednim wyprzedzeniem - dodaje.

Kierownik przypomina też świadczeniobiorcom, że sami mogą wybrać sposób przekazywania im pieniędzy. - Dotarły do nas informacje, że Poczta Polska

prowadzi ostatnio aktywną akcję na terenie południowej Wielkopolski pod kątem namawiania naszych świadczeniobiorców za pośrednictwem doręczycieli, by zakładali konta w Banku Pocztowym. Nie jest to nasza inicjatywa. My dostarczamy świadczenia na jeden z dwóch sposobów: do rąk własnych albo na konto - podkreślam - dowolne konto - wyjaśnia Cieślak.

(igi)

► CZERMIN CHCE PRZEKAZAĆ KAWAŁEK DROGI KOTLINOWI

Powiat jarociński będzie większy



► DECYZJĄ RADNYCH GMINY CZERMIN

rozczarowany jest Mirosław Misiorek, rolnik z Pieruszyce, a zarazem właściciel części gruntów, które gmina chce oddać powiatowi jarocińskiemu. - Nikt nie poinformował mnie o zamiarach przekazania ziemi - żali się Misiorek. Jeżeli decyzja wejdzie w życie, rolnik z Pieruszyce niektóre formalności będzie musiał załatwiać w dwóch gminach.

Gmina Kotlin, a tym samym powiat jarociński, może się powiększyć. Dodatkowo 5 hektarów chce nam przekazać powiat pleszewski.

Powodem takiej decyzji jest problem, który oba powiaty mają z 800-metrowym odcinkiem drogi z Kotliny do Suchej. Należy on do powiatu pleszewskiego, ale jest częścią drogi, której właścicielem jest powiat jarociński. Nasz samorząd wyremontował swoją część drogi. Natomiast pleszewski odcinek pozostaje cały czas nienaprawiony.

Od kilku lat władze obu powiatów prowadzą rozmowy na temat rozwiązania problemu. Najczęściej proponowanym sposobem jest przekazanie spornego odcinka w zarząd Jarocinowi. Pod uwagę brana jest również możliwość oddania kawałka drogi na własność. I właśnie to

rozwiązanie było rozpatrywane na połączonym posiedzeniu komisji Rady Gminy Czermin, na terenie której znajduje się problemowa droga. Po burzliwej dyskusji radni wyrazili zgodę na oddanie kawałka swojej gminy. Jeśli otrzymają akceptację ze strony powiatu pleszewskiego, to o 5 ha powiększy się gmina Kotlin, ponieważ to jej prawdopodobnie zostanie przekazany grunt. - Prowadziliśmy rozmowy ze starostą pleszewskim na temat administracyjnego przejęcia drogi przez gminę Kotlin tego odcinka drogi i części gruntu - mówi Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny. Przyznaje jednak, że sama procedura przekazania nie jest prosta i nie trwa krótko. - To żmudny proces, ale jest taka potrzeba, żeby ten problem rozwiązać i przejęcie tej drogi jest jednym ze sposobów do osiągnięcia tego celu - argumentuje Paterczyk. (ann)

JAROCIN ► GMINA SPRZEDAŁA WRESZCIE BUDYNEK PRZY UL. KOŚCIUSZKI

Do sześciu razy Drobud

► O ponad pół miliona złotych na przestrzeni roku gmina obniżyła cenę za budynek przy ul. Kościuszki w Jarocinie. Wreszcie nieruchomości kupił Drobud. Niewykluczone, że obiekt zostanie zburzony, a na jego miejscu powstanie nowy biurowiec.

Gmina sześć razy starała się zbyć nieruchomość przy ul. Kościuszki 17. Chętni znaleźli się dopiero wtedy, gdy cenę budynku obniżono o ponad pół miliona złotych. Do ostatniego przetargu stanęła osoba fizyczna z Mieszkowa i PRD Drobud. Jarocińska firma wygrała przetarg już po drugim postąpieniu i za cenę 321.350 zł stała się właścicielem 477-metrowej działki. Jakże ma plany? - W chwili obecnej dokonujemy, szeregu ekspertyz na podstawie, których podejmiemy decyzję o przystąpieniu do remontu kamienicy lub wyburzeniu i w tym samym miejscu wybudowaniu nowej, przy zachowaniu tego samego stylu - zapowiada prezes Andrzej Siliński.

(nba)



Fot. Bartek Nawrocki

528.000 zł

O TYLE OBNIŻONO W CIĄGU ROKU CENĘ WYWOŁAWCZĄ NIERUCHOMOŚCI

6

RAZY GMINA OGŁASZAŁA PRZETARG NA SPRZEDAŻ BUDYNKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI W JAROCINIE

2

OFERENTÓW STANĘŁO DO OSTATNIEGO PRZETARGU

► JARACZEWO

Kto odśnieży gminę?

Cztery firmy chcą odśnieżać gminę Jaraczewo do końca 2012 roku. Termin składania ofert minął w poniedziałek. - Wykonawca tego zadania zostanie wyłoniony na początku przyszłego tygodnia - zapowiada Olga Kaczmarek, sekretarz gminy.

(igi)

► JAROCIN

Obligacje z nowym radnym

Mariusz Cyprian dołączy do Rady Miejskiej w Jarocinie na XXVI sesji, która odbędzie się w najbliższy piątek 18 listopada. Nowy radny zastąpi Janusza Wojtczaka, który zrezygnował z mandatu. Radni przyjmą też uchwałę o emisji obligacji.

(nba)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

► JAROCIN

Informacja po 6 miesiącach

W marcu, powołując się na ustawę o dostępie do informacji publicznej, zapytaliśmy Urząd Miejski w Jarocinie, w jakim okresie burmistrz Adam Pawlicki przebywał na zwolnieniu lekarskim. Sekretarz Mariusz Gryśka, wspierany przez szałbowników opłacanych przez magistrat, odmówił udzielenia nam tej informacji. Redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej” Piotr Piotrowicz odwołał się od decyzji urzędu do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

To przyznało rację „Gazecie” i zobowiązało urzędników do podania informacji. Jednak Gryśka nie wierzył SKO i odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który podtrzymał stanowisko kolegium. I tak w piątek, 4 listopada, po prawie 6 miesiącach, urzędowy goniec przyniósł nam informację, o którą prosiliśmy wiosną. Z upoważnienia burmistrza podpisał ją Mariusz Gryśka.

(nba)

Free.wolne interpretacje

Po raz kolejny sąd udowodnił, że we free.wolnym mieście nie ma miejsca na free.wolne interpretacje pana sekretarza Mariusza Gryśki, któremu szczerze polecam lekturę ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jak znajdzie chwilę, free.wolną chwilę, rzecz jasna.

BARTEK NAWROCKI

Dekorator
WZORY I KOLORY NA ŚCIANIE

JAROCIN ul. Zagonowa 5
www.sklepdekorator.pl
Tel. 502 214 009 517 963 319

TAPETY
FARBY
SZTUKATERIA
SALEMI SZABLONY

Największy wybór! Nowe wzory!

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

➤ 0,6 promila alkoholu miał w organizmie Kazimierz Z. z Koinina. Nietrzeźwy mężczyzna jechał ciężarowym daem. Skontrolowano go 9 listopada na ul. Poznańskiej w Cielczy.

➤ 1,9 promila alkoholu miała Aldona P. z gm. Kotlin. W takim stanie wsiadła za kierownicę volvo. 35-letnią kobietę zatrzymano 9 listopada w Kurcewie.

➤ Tego samego dnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie wpadł Tomasz A. z Jarocina. Cyklista miał 2,2 promila.

➤ 11 listopada na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie o godz. 9.00 zatrzymano daewoo matiza. Jego kierowca Wojciech G. z Jarocina nadmuchał 1,7 promila

➤ 13 listopada policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących. Na ul. Św. Ducha skontrolowano motorowerzystę. Edward Z. z Jarocina miał 2,2 promila.

➤ 2,4 promila wykazało badanie u Fabiana P. z gminy Jarocin. Kierowcę nissana skontrolowano na ul. Wrocławskiej.

Wypadek na feralnym skrzyżowaniu w Suchej

➤ Kobieta trafiła do szpitala w Jarocinie po tym, jak w Suchej zderzyły się dwa auta osobowe.

Do kraksy doszło w piątek na feralnym skrzyżowaniu. Jak ustaliła policja, od strony Dobieszczyzny jechał peugeot expert, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu znajdującej się na drodze głównej toyocie corolli. - Kiedy służby ratunkowe przybyły na miejsce zdarzenia, podróżujący pojazdami znajdowali się poza nimi - informuje Grzegorz Snela, dyżurny operacyjny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Pasażerkę toyoty z ogólnymi potłuczeniami ciała przewieziono do szpitala w Jarocinie.

Rowerzysta w szpitalu

➤ Z obrażeniami głowy trafił do szpitala mężczyzna, który przewrócił się na rowerze w Raszewach. Wypadek wydarzył się w środę wieczorem.

Kradzież w szpitalu

➤ 60 zł stracił jeden z pacjentów jarocińskiego szpitala. Do kradzieży doszło w środę.

(era)

► DWA ZDARZENIA NA KRAJOWEJ 15 W GOLINIE

Ściął lampę, dachował i potracił dwie kobiety

➤ Dwie kobiety trafiły do szpitala w Jarocinie. Kiedy przypatrywały się kolizji ciągnika rolniczego i fiata seicento, zostały potracone przez dachującego volkswagena passata.



Rozpędzony volkswagen passat zatrzymał się na dachu we wjeździe do jednej z posesji na ul. Jarocińskiej w Golinie



W przyczepę uderzyło seicento

Do dwóch zdarzeń drogowych doszło w piątek wieczorem na krajowej 15 w Golinie. W pierwszym ksiądz prowadzący fiata seicento uderzył w przyczepę ciągniętą przez traktor, który skręcał w lewo. Chwilę później w tym samym miejscu wydarzył się poważny wypadek. - Od strony Jarocina jechał volkswagen passat. Kiedy kierowca wyszedł z zakrętu, zauważył, że na jego pasie jezdni stoją dwa pojazdy. Nie mógł ich wyprzedzić, bo z przeciwka jechał inny samochód osobowy, rozpoczął hamowanie, wpadł do rowu, po czym dachował i potracił dwie kobiety stojące we wjeździe do posesji i przypatrujące się kolizji - relacjonuje mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji. Świadek zdarzenia powiedział reporterowi „Gazety”, że jedna z nich po uderzeniu przez samochód została odrzucona na 10 metrów. 36- i 64-latką trafiły do szpitala.

Kierowcy mówią, że volkswagen jechał z ogromną prędkością. - Wyprzedził mnie na łuku drogi. Jak zobaczył wypadek, zaczął hamować, staranował plot i dachował - opisuje jeden z kierowców.

W wypadku nie ucierpiała żadna z osób jadących pojazdami. Kierowcy i traktorzysta byli trzeźwi. Oprócz pogotowia, policji oraz straży pożarnej na miejscu wypadku pracowała energetyka, bo dachujące auto staranowało lampę uliczną.

Mieszkańki Golinie z poważnymi obrażeniami ciała przebywają w szpitalu. - Ich stan jest stabilny - informuje Mariusz Krasicki, kierownik NZOZ Szpital Powiatowy w Jarocinie. Kobiety przebywają na oddziale ortopedii.

(era, nba)

Pijany 17-latek leżał pod marketem

Upojony alkoholem 17-latek został znaleziony w środę pod marketem na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie.

O leżącym pod sklepem młodym mężczyźnie policja została poinformowana przez jednego z przechodniów. - 17-latek z Jarocina był w takim stanie upojenia alkoholowego, że nie był w stanie dmuchać w alkomat - mówi asp. szt.

Maciej Bierła, kierownik Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Nieletni trafił pod opiekę rodziców. Za swój wybryk dostał 200 zł mandatu. - Skończył 17 lat, podlega odpowiedzialności karnej i został ukarany za nieobyczajny wybryk - dodaje funkcjonariusz. Policjanci sprawdzają, skąd chłopak miał alkohol. (era)

► KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM DO HURTOWNI PRZY UL. SIENKIEWICZA W JAROCINIE

Złodzieje zgubili komputer

Na 14.500 zł oszacowano straty po włamaniu do hurtowni przy ul. Sienkiewicza w Jarocinie.

Do kradzieży z włamaniem doszło w nocy z wtorku na środę. - Sprawcy wyważyli drzwi główne do budynku - mówi mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Złodzieje zrabowali komputery, zegarki oraz artykuły biurowe i papiernicze. Sprawcy roztrzaskali sześć tonerów.

Do włamania doszło około 3.00 w nocy, a kwadrans później zostali spłoszeni przez samochód, który podjechał pod dworzec PKP. Kamera na pobliskim barze zarejestrowała, jak złodzieje spod hurtowni odjechali volkswa-

genem golfem z otwartą klapą bagażnika. Na dodatek zgubili jeden ze skradzionych komputerów. - Na narożniku ul. Moniuszki jest kamera, która jak się okazało jest nieczynna. To po co są te kamery i tabliczki, że miasto jest monitorowane. Pytam się, jak jest monitorowane - bulwersuje się Piotr Branicki, właściciel hurtowni.

(era)

▶ STRAŻACY ĆWICZYLI GASZENIE POŻARU

Pożar muzeum

▶ Jedna osoba z objawami zatrucia dymem trafiła do szpitala, a sześć ewakuowali strażacy.



Fot. Elżbieta Rzepczyk

38

strażaków uczestniczyło
w ćwiczeniach
w Śmielowie

Strażacy z podnośnika ewakuowali 6 osób

Dźwięk strażackich syren niósł się po gminie Żerków w minioną środę. - Pali się w muzeum - gorączkowali się niektórzy mieszkańcy. Na szczęście były to tylko strażackie ćwiczenia. Na parterze budynku Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmielowie wybuchł pożar. Zrączy dym odciał drogę ucieczki osobom znajdującym się na pierwszym piętrze. - Strażacy z podnośnika ewakuowali 6 osób, a jeden nieprzytomny pracownik trafił do szpitala - relacjonuje st. kpt. Jarosław Kuderczak, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie.

Ćwiczenia pozwalają ratownikom zapoznać się z budynkiem. Pracownicy mieli okazję nauczyć się, jak należy się zachowywać w takich sytuacjach.

Gaszenie pożaru trenowały dwa zastępy straży z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Jarocina oraz druhowie z OSP Żerków, Dobieszczynna, Ludwinów i Komorze.

(era)



Z zadymionego pomieszczenia ratownicy wynieśli nieprzytomnego pracownika muzeum

Napad na stację paliw

Dwóch zamaskowanych sprawców napadło na stację paliw w Łobzie (gm. Jaraczewo). Poturbowany pracownik trafił do szpitala.

Do napadu rabunkowego doszło w czwartek wieczorem. Około godziny 19.00 dwóch zamaskowanych sprawców wtargnęło na stację paliw w Łobzie. Jeden z nich zaatakował pracownika. - Pokrzywdzony został uderzony w głowę w momencie, kiedy schylał się pod ladę - relacjonuje asp. szt. Mariusz Krawczyk, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Poszkodowanego pracownika stacji z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala. Napastnicy skradli saszetkę z pieniędzmi. Policja nie chce ujawnić, ile zrabowali. - To była kwota od 600 do 800 zł - mówi anonimowo jeden z funkcjonariuszy.

Złodzieje uciekli pieszo w kierunku Jaraczewa, po czym mieli odjechać czerwonym oplem astrą. Pomimo całonocnych poszukiwań policjantom nie udało się nikogo zatrzymać. Następnego dnia do podobnego napadu doszło we Wschowie.

(era)

Okradli proboszcza z pieniędzy i kosztowności

8 tys. zł i kosztowności skradziono z plebanii w Twardowie (gm. Kotlin).

Sprawcy dostali się na plebanie w środę wieczorem. Zniszczyli roletę, wylamali okno, po czym spłądowali pomieszczenia, skąd zrabowali pieniądze. - Kwestia kwoty jest nieistotna - odparł Krzysztof Gabryelczyk, proboszcz parafii w Twardowie. Nieoficjalnie mówi się, że złodzieje skradli 8 tys. zł i kosztowności należące do matki duchownego. Rabusie wykorzystali moment, kiedy ksiądz wyszedł odprawiać mszę świętą. Włamania dokonali pomiędzy 18.00 a 18.40. Proboszcz wcześniej nie zauważył, aby był obserwowany.

Na plebanii nie było alarmu przeciwwłamaniowego. Czy proboszcz rozważył jego zamontowanie? - Jest to konieczne. Ale jak są sprawy ważniejsze, to ja nie będę mówił ludziom, że będziemy siedzieć w ziemie, a założymy sobie kamery - odpowiada ksiądz.

To już trzecie włamanie na plebanie na terenie naszego powiatu. W czerwcu obrabowano proboszcza w Cielczy, a we wrześniu w Wilkowyi. Policji do tej pory nie udało się zatrzymać złodziei, którzy napadają na probostwa.

(era)

▶ DYŻURY APTEK

dyżur (8.00 - 23.00)
oraz pogotowie pracy
(23.00 - 8.00)

▶ Od poniedziałku 14 listopada
do niedzieli 20 listopada
„Kaufland”
Jarocin
ul. Kościuszki
tel. (62) 747-20-88

▶ Od poniedziałku 21 listopada
do niedzieli 27 listopada
„Pod Zegarem”
Jarocin
Rynek 14
tel. (62) 747-27-16

Od poniedziałku
do piątku
w godz. 8.00 - 22.00,
w soboty
w godz. 8.00 - 20.00
„Convallaria”
Jarocin
ul. Wolności 7/9
tel. (62) 747-25-63

OGŁOSZENIA

DEKORFARB

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6

FARBY • TYNKI

DEKORACJE

SUPER PROMOCJE!



TIKKURILA



Beckers



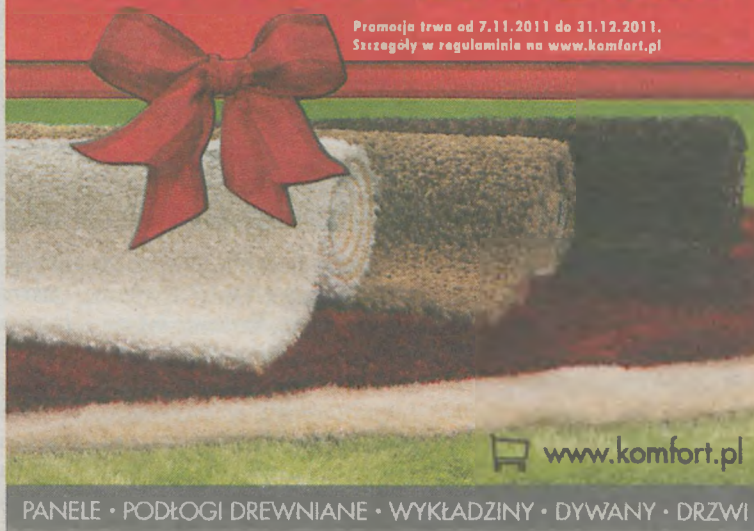
CAPAROL

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6
pn. - pt. 8.00 - 18.00
sob. 8.00 - 14.00

KOMFORT

DRUGI DYWAN W PREZENCIE!

Promocja trwa od 7.11.2011 do 31.12.2011.
Szczegóły w regulaminie na www.komfort.pl



www.komfort.pl

PANELE • PODŁOGI DREWNIANE • WYKŁADZINY • DYWANY • DRZWI

► W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W ZAKRZEWIE ZABRAKŁO NA WYPŁATY

Miał postarać się o pieniądze, a zjadł połowę dachu

53 tys. zł zamiast na remont dachu na pałacu w Zakrzewie zarząd powiatu przeznaczył na wynagrodzenia dla pracowników Domu Pomocy Społecznej. Między innymi dla Janusza Krawca, zastępcy dyrektora DPS-u i szefa jarocińskich struktur Prawa i Sprawiedliwości. Został on zatrudniony w placówce po objęciu władzy w powiecie przez Mikołaja Szymczaka i ugrupowanie Ziemia Jarocińska. Miał pozyskiwać dodatkowe fundusze. Początkowo przyjęto go na rok. Jednak po kilku miesiącach

„Janusz Krawiec miał starać się o pieniądze dla DPS-u, a tymczasem zjadł połowę dachu” - mówi radny powiatowej opozycji Zygmunt Meisnerowski



Uszkodzenia dachu na pałacu w Zakrzewie w czasie ostatniej zimy spowodowały zamknięcie dwóch sal - pracowni i sali mieszkalnej. Trzy osoby przeniesiono do innych pomieszczeń

dostał umowę na czas nieokreślony. DPS nie był przygotowany na wydatki związane ze zmianą jego wynagrodzenia. W budżecie powiatu były środki zarezerwowane na remont dachu na zabytkowym pałacu - 53 tys. zł. I to właśnie z tych pieniędzy zostaną wypłacone pensje, na które zabrakło funduszy.

O fatalnym stanie pokrycia pałacu szef DPS-u alarmował już od ponad roku. Dach przeciekał i wymagał natychmiastowej naprawy. Mówiło się wówczas o kwocie ponad miliona złotych. Obiekt jest zabytkowy, a dach pokryty ponadstuletnim łupkiem. Jednak na tak drogi remont powiat się nie zdecydował. - Sytuacja się zmieniła. Jest to mienie, którego nie jesteśmy właścicielami i z tego względu nie chcemy inwestować tam jakichś

znaczących kwot - wyjaśnia starosta Mikołaj Szymczak. W tegorocznym budżecie zarezerwowanych zostało jednak nieco ponad 50 tys. zł na zabezpieczenie dachu. Starosta twierdzi, że o drugą część środków - w tej samej wysokości, miał się postarać dyrektor Konrad Krzynówek. - Ponieważ tego nie zrobił, część zarezerwowanych funduszy została przesunięta na wynagrodzenia - one mają pierwszeństwo - wyjaśnia Szymczak.

Dyskusja na ten temat wzbudziła spore emocje na posiedzeniach komisji zdrowia i na sesji rady powiatu. - Proszę o wyjaśnienie tej sytuacji. Jest ona zupełnie dla nas niezrozumiała - wnioskował radny opozycji Stanisław Martuzalski. - Sprawa dachu była niezwykle pilna. Teraz nagle stała się tak mało ważna, że zabiera się

pieniądze na remont? Ja przypominam, że waszą decyzją (zarządu powiatu - przyp. red.) został zatrudniony wicedyrektor, na którego pieczęcie jest zapisane, czym powinien się zajmować - jest zastępcą dyrektora do pozyskiwania środków. Myślę, że czas wielki, żeby rozliczyć wicedyrektora z tego, co udało mu się zrobić - argumentował Martuzalski. Odpowiedział mu wicestarosta Mirosław Drzazga: - Jeśli chodzi o pana Krawca, to zajmuje się on nie tylko pozyskiwaniem dodatkowych środków, ale także wszelkimi pracami związanymi z budową nowego DPS-u czy po prostu pod innym kątem.

Dyrektor Konrad Krzynówek zapewnił radnych, że dach na pałacu został skutecznie zabezpieczony i odbyło się to niewielkim kosztem

ok. 1 mln 500 tys. zł

WYNOŚI SZACUNKOWY KOSZT REMONTU DACHU NA PAŁACU W ZAKRZEWIE ZGODNIE Z ZALECENIAMI KONSERWATORA ZABYTKÓW

ok. 100 tys. zł

WYNOŚI SZACUNKOWY KOSZT TYMCZASOWEGO ZABEZPIECZENIA DACHU

ok. 5 tys. zł

WYNIÓSŁ KOSZT WYKONANEGO ZABEZPIECZENIA DACHU

4.210 zł

(BRUTTO) WYNOŚI WYNAGRODZENIE JANUSZA KRAWCA, WICEDYREKTORA DPS-U W ZAKRZEWIE

ok. 60 tys. zł

KOSZTUJE DPS WYNAGRODZENIE JANUSZA KRAWCA NA STANOWISKU ZASTĘPCY DYREKTORA OD MOMENTU ZATRUDNIENIA DO KOŃCA TEGO ROKU

z pieniędzy DPS-u. Choć jeszcze kilka miesięcy temu w czasie oględzin minimalny koszt zabezpieczenia pokrycia pałacu oszacowany został na poziomie 100 tys. zł. - Byliśmy tam bodajże w marcu. Był z nami projektant, który stwierdził, że taki podstawowy remont - tak, żeby nie ciepło i było ciepło - musimy liczyć na 100 tysięcy. W związku z tym mieliśmy taką umowę z dyrektorem Krzynówkiem, że jeśli on dostanie połowę tej kwoty od wojewody, to drugą my dolożymy - wyjaśniał radny Szymczak. Konrad Krzynówek poinformował, że pieniędzy nie udało się pozyskać, ponieważ wojewoda do końca tego roku nie przewidział dodatkowych środków na remonty.

ANNA KONIECZNA

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?

Potrzebujesz pomocy dziennikarza?

(62) 749 86 49

Dzwoń...

Plac zabaw w krzakach przy śmietniku

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa w Jarocinie wybudowała przy bloku nr 32 na os. Kościuszki nowy plac zabaw. Miejsce dla najmłodszych, które dofinansowała gmina, kosztowało ponad 20 tys. zł. Mieszkańcom nie do końca zadowoleni. „Lokalizacja tego placu jest zaskakująca, gdyż sąsiaduje on z kontenerami na śmieci oraz zaparkowanymi samochodami. Bawiące się tam dzieci są narażone na wdychanie „zapachów” śmieci i spalin samochodowych, nie wspominając o bezpieczeństwie ich zdrowia i życia” - pisze nasza czytelniczka, która prosi o anonimowość. „Umiejscowiony jest on w kącie, w krzakach i w ciemnościach, co daje możliwości młodzieży i innym „obywatelom” do korzystania z niego i jego dewastacji. Poprzedni plac zabaw znajdował się z dru-



giej strony budynku, w miejscu przestronnym i o wiele bardziej odpowiednim. Ponieważ był już stary i zniszczony, spółdzielnia wydała decyzję o jego likwidacji i o postawieniu nowoczesnego placu zabaw.” I zadaje pytania: „Dlaczego jednak zmieniono lokalizację i wybrano tak niefor-

tunnie? Kto podjął taką decyzję i jaki miał w tym interes? Nie było to na pewno pokierowane myślą o dzieciach, ich komforcie zabawy i bezpieczeństwie.

Paweł Niewiadomski, prezes spółdzielni mieszkaniowej w Jarocinie, tłumaczy, że zarówno sam plac, jak i urządzenia speł-

niają wszelkie normy bezpieczeństwa. O lokalizacji przesądziły dwie sprawy. Część mieszkańców bloku 32 była przeciwna odtworzeniu go w pierwotnym miejscu. Dodatkowo spółdzielnia nie miała pełnego prawa do tego terenu, co w przypadku nowej inwestycji wymagałoby kolejnych uzgodnień ze współwłaścicielami. - Oczywiście rozważymy to, żeby kontener przestawić w inne miejsce, ale wcześniej trzeba znaleźć stosowaną lokalizację, która nie będzie uciążliwa dla mieszkańców - zapowiada prezes Niewiadomski. - Mogę zapewnić, że krzewy, które otaczają plac teraz w okresie jesienno - zimowym zostaną w sposób zdecydowany przycięte, żeby był z daleka wgląd i żeby ci, którzy pozwalają sobie na chowanie się tam po krzakach i popijanie, byli jak na dłoni.

(nba)

Co trzeba wiedzieć o kolektorach słonecznych



Starostwo Powiatowe w Jarocinie zaprasza wszystkich mieszkańców, których interesuje tematyka solarna, do udziału w bezpłatnym szkoleniu na ten temat. Odbędzie się ono 16 listopada - początek o godz. 14.00 w budynku starostwa przy al. Niepodległości 10 - sala nr 30.

Zainteresowanie kolektorami słonecznymi jest coraz większe. Pojawiają się jednak wątpliwości i pytania związane z ich zastosowaniem: jaki mają wpływ na środowisko? Co można zyskać stosując takie rozwiązania? Jak można sfinansować taką inwestycję? Odpowiedzi na te i inne pytania będzie można usłyszeć w trakcie bezpłatnego szkolenia w Jarocinie. Poza wykładami na temat odnawialnych źródeł energii, analizą efektów stosowania kolektorów słonecznych i możliwością uzyskania dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), zaprezentowany zostanie również film „Jak przebiega instalacja kolektorów słonecznych w domkach jednorodzinnych”, który zobrazuje kwestie montażu zestawów solarnych.

Szczegóły projektu „Akademia Słońca” można znaleźć na stronie www.akademia-sloneca.pl. Za pośrednictwem tej strony można też zadawać pytania organizatorom. Odpowiedzi zostaną udzielone w trakcie szkolenia.

(ann)

▶ PIERWSZE DNI POSŁA KRZYSZTOFA KŁOSOWSKIEGO

Po co posłowi puder?

▶ Co znani posłowie jedzą na śniadanie? Po co parlamentarzyście woda micelarna i waciki kosmetyczne? Kto biega po sejmie w stroju piłkarskim? O swoich pierwszych doświadczeniach na Wiejskiej opowiada Krzysztof Kłosowski, jarociński poseł Ruchu Palikota.



Już oficjalnie poseł Kłosowski - w chwili odbioru zaświadczenia o wyborze w Sali Kolumnowej



Krzysztof Kłosowski na sali plenarnej, w otoczeniu innych posłów Ruchu Palikota

Ile zarobi poseł?

Bycie posłem oznacza całkiem spore przychody - od wysokiego uposażenia, po środki na prowadzenie biura poselskiego. Ile może zarobić poseł za miesiąc pracy?

▶ 9.892,30 zł brutto uposażenie posła zawodowego

Otrzymuje je ten, kto na okres kadencji weźmie urlop bezpłatny z pracy lub zrezygnuje z prowadzenia działalności gospodarczej, by poświęcić się obowiązkowi związanemu z pełnieniem mandatu. Dotyczy to większości posłów.

▶ 2.569,53 zł netto dieta parlamentarna

Otrzymuje ją każdy poseł. Jest wyrównaniem kosztów, jakie każdy z nich ponosi w codziennej pracy.

▶ 10.150,00 netto środki na prowadzenie biur poselskich

Poseł otrzymuje tyle bez względu na ilość filii, jakie prowadzi. Wydatki muszą być dokumentowane i rozliczane przed Kancelarią Sejmu. Jeżeli coś zostanie, poseł musi zwrócić niewykorzystane pieniądze.

▶ 989,23 zł - 1978,46 zł netto dodatki do uposażenia

Przysługują przewodniczącym komisji i podkomisji oraz ich zastępcom.

Marszałek Sejmu może obniżyć uposażenie i dietę, jeśli poseł nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków, np. za nieusprawiedliwione nieobecności na posiedzeniach sejmiku lub komisji.

Inne korzyści związane z byciem posłem:

▶ **Bezpłatne podróże po Polsce** - dotyczy to przejazdów pociągami, autobusami, a także przelotów samolotami pasażerskimi

▶ **Zwrot kosztów podróży zagranicznych** - poseł oświadcza, ile kilometrów przejechał i na tej podstawie może liczyć na „kilotrójkę”

▶ **Zakwaterowanie w Warszawie** - poseł ma do wyboru - albo Dom Poselski, albo wynajęte mieszkanie. W tym drugim przypadku koszty pokrywa Kancelaria Sejmu. Limit wynosi 2.200 zł miesięcznie.

▶ **Fundusz socjalny** - poseł może dostać nisko oprocentowaną pożyczkę na remont lub zakup mieszkania. W ramach funduszu do dyspozycji ma boisko, kort tenisowy i basen.

▶ **Pokrycie kosztów noclegów w kraju** - jeśli poseł w związku ze sprawowaniem mandatu musi nocować poza miejscem zamieszkania, może liczyć na pokrycie kosztów zakwaterowania w hotelu. W ciągu roku może przeznaczyć na ten cel maksymalnie 7.600 zł.

Źródło: sejm.gov.pl

Szkolenia

Trwały dwa dni. Organizowały je kancelaria Sejmu, Ruch Palikota, a także Biuro Ochrony Rządu. To ostatnie dotyczyło zachowania tajemnicy państwowej. - Każdy parlamentarzysta po ślubowaniu uzyskuje dostęp do informacji niejawnnej, czyli zastrzeżonej, poufnej oraz tajnej - wyjaśnia poseł z Jarocina.

Biuro poselskie Krzysztofa Kłosowskiego

Jeszcze w listopadzie ma powstać w Kaliszu, a następnie, „jak najszybciej”, również w Jarocinie i Lesznie.

Sala plenarna

- W telewizji wygląda na większą. Co ciekawe, nie ma w niej dziennego światła. Tylko sztuczne oświetlenie, do tego mocna klimatyzacja i bardzo suche powietrze - opisuje Kłosowski.

Atmosfera w trakcie obrad

- Niektóre odzywki są nie na miejscu - ocenia poseł z lekkim rozczarowaniem. W trakcie obrad co chwilę słychać komentarze, pokrzykiwania, odzywki. Trzeba się uodpornić i nie dać się wytrącić z równowagi. W docinkach różnego typu

przoduje ponoć Stefan Niesiołowski z PO. Trzeba się mieć na baczności.

Dziennikarze / media

- Strasznie dużo ich jest, ciężko przebić się przez korytarz. Fajne jest to uczucie, kiedy wypowiada się jakiś poseł, a idąc dalej, do restauracji sejmowej, widać to na żywo w telewizji - opowiada parlamentarzysta. Kanał informacyjny można oglądać niemal w każdym pomieszczeniu. Należy być świadomym, że po przekroczeniu umownej linii, można być w każdej chwili zapytany i nagrany.

Wypowiedzi dla telewizji

- Kamery są wszędzie. Miałem taką sytuację, że w ciągu minuty odpowiadałem trzem stacjom informacyjnym - wspomina Kłosowski. Przeszkolono go z zachowania się przed kamerą. Dowiedział się m.in., jak dobrać puder i podkład, żeby się nie „świecić” w telewizji. - Dowiedziałem się nagle, co to jest woda micelarna, płatki kosmetyczne... wcześniej takich rzeczy nie używałem - śmieje się poseł.

„Tak mi dopomóż Bóg”:

- Nie dodałem tej formuły przy ślubowaniu. Wierzę w Boga, ale nie muszę tego manifestować. Uważam, że reprezentuję również niewierzące osoby,

które chcą, bym w sposób neutralny współtworzył prawo - wyjaśnia.

Hotel poselski:

- Bez luksusów, ale czysty, schludny, na poziomie. Hucznych imprez nie zauważyłem. Pokoje są małe, można posiedzieć we trzy osoby, porozmawiać. Przy większej ilości osób robi się tłum w pokoju - opisuje poseł, który w pokoju mieszka sam.

Nowe twarze w sejmie:

- Mamy w klubie 39 osób, które są posłami pierwszy raz. Zajmują się nimi wszyscy. W PO jest ponad 50 nowych posłów i nikt się nimi nie zajmuje - mówi Kłosowski. Po początkowym, zwiększonym zainteresowaniu mediów ludźmi z jego ugrupowania, sytuacja już się ustabilizowała.

Niecodzienne sytuacje:

- To niecodzienne, kiedy patrzysz, jak facet znany z ekranu telewizora zajada jajecznicę przy stoliku obok. Spotkałem także Grzegorza Schetynę w hotelu poselskim w stroju piłkarskim - uśmiecha się poseł. - Wszyscy jesteśmy ludźmi, na początku zwracałem uwagę na znane postacie, ale teraz już się przyzwyczaiłem.

PIOTR IGNASIAK

INFORMACJE

5 MIEJSC parkingowych zlikwidowali urzędnicy przy ul. Hallera w Jarocinie. Ograniczenie postępu obowiązuje vis a vis przystanku autobusowego i ma pomóc w udroźnieniu ruchu. (nba)

Jerzy Helwig, dyrektor rejonu GDDKiA w Środzie Wlkp. (o budowie obwodnicy Jarocina)

„Z tego co wiem, nie jest to temat na najbliższy rok.”



▶ ŻERKÓW

Burmistrz chce kupić ciągnik

Burmistrz Jacek Jędraszczyk zamierza kupić ciągnik. Planuje wydać na ten cel oszczędzone w gminnym budżecie 250 tys. zł. - *Ja liczę na to, że dostanę od panów rolników informację, co i gdzie ewentualnie można kupić* - zwrócił się do radnych na sesji rady miejskiej. - *To musi być sprzęt*

SPRZĘT, KTÓRY POSIADA GMINA ŻERKÓW

- 2 ciągniki marki zetor - 5211 (ma 20 lat) i 3320 (8 lat)
- 2 ładowarki - scania i star
- 1 spycharka gąsienicowa
- 1 koparko-ładowarka „ostrówek”

o odpowiedniej mocy i wadze, żebyśmy mogli bezpiecznie wycinać pobocza i odśnieżać w czasie akcji zimowej - stwierdził.

Żerkowski samorząd zamierza też kupić jeszcze jeden pług do odśnieżania oraz kosiarkę wysięgnikową. - *Mamy rotacyjną, ale ona nie we wszystkich warunkach może pracować. Tam, gdzie na przykład są wyrzucane kamienie na skarpie, mamy częste awarie i postoje. Przy kosiarce wysięgnikowej nie ma takiego problemu. Do niej jednak musi być odpowiedni ciągnik - o odpowiedniej wadze, bo inaczej może się przewrócić* - wyjaśnił Zenon Maciudziński odpowiedzialny za drogownictwo w żerkowskim urzędzie.

- *Do tej pory postugiwaliśmy się kosiarką rotacyjną. Mieliśmy pracowników interwencyjnych, ale w przyszłym roku może ich nie być i my sami nie jesteśmy w stanie tego zrobić. A na pospolite ruszenie nie mamy co liczyć. Dlatego taka decyzja o zakupie sprzętu - tłumaczył radnym Jędraszczyk. - My tu mamy jakiś poziom na naszych drogach i to musimy utrzymać. Nie będziemy jakiegoś dziadostwa w gminie uprawiać, bo jak cię widzą, tak cię piszą* - dodał burmistrz.

(ann)

▶ KOTLIN

Gmina bez koparki

Wójt Kotlina Mirosław Paterczyk unieważnił przetarg na zakup koparkoładowarki. Na rozpisane postępowanie nie wpłynęła żadna oferta. Władze gminy przewidziały na ten cel 300 tys. zł.

(era)

▶ PODATEK ROLNY DUŻO WYŻSZY, CHOCIAŻ OBNIŻONY

Radny i wójt w kościele będą patrzeć w oczy

▶ Jaraczewscy radni większością głosów podjęli uchwałę dotyczącą podatku rolnego. Obniżyli podatek przez GUS średnią cenę skupu żyta z 74,18 zł na 50 zł. Jednak mimo tej obniżki, podatek rolny w 2012 r. będzie dużo wyższy niż obecnie.

Wątpliwości miał radny Edmund Kowalczyk, który wstrzymał się od głosu. - *Rolnik, który płacił w ubiegłym roku, a płaci w tym, ma podwyższony podatek o prawie 40%. A np. od środków transportowych tylko o 4,2% wzrosło. Z gminy najmniej korzysta, a podatki mu się podwyższa* - tłumaczył swoją postawę radny Kowalczyk. - *Tak się zachowałem, bo jak pójść do kościoła, to nie mógłbym rolnikom spojrzeć w oczy* - dodał.

Ostro skrytykował go radny Jacek Kryszak. - *Nie wolno mówić rolnikom, że my podnieśliśmy podatek, bo my obniżyliśmy z maksymalnej stawki 74,18 zł na 50 zł. Jak w ubiegłym roku dostał za tonę zboża 300 zł, a w tym 800 zł, to wypracował większy dochód* - tłumaczył. - *Jeżeli w przyszłym roku przez GUS-u obniży cenę żyta, pan też będzie za tym, żeby obniżyć podatek czy utrzymać na tym poziomie, który jest?* - pytał swojego przedmówcę.

Do opinii Edmunda Kowalczyka odniósł się też wójt. - *Przecież to idzie w świat, tu są ludzie i słuchają* - irytował się. - *Nie można wszystkich podatków wrzucać do jednego worka. Zastosowaliśmy stawkę obniżoną, która będzie skutkować w przyszłym roku na nasze dochody. Mamy pozytywną opinię WR-u - argumentował szef gminy. - Ja idąc do kościoła spojrzę rolnikom w oczy, w przeciwieństwie do pana Edzia, który nawet nie zagłosował* - uciął Dariusz Strugała.

PIOTR IGNASIAK



Edmund Kowalczyk wstrzymał się od głosu nad uchwałą w sprawie podatku rolnego...



...i został skrytykowany przez Jacka Kryszaka

▶ **125 zł**
od hektara

wyniesie podatek rolny w 2012 r.

▶ **85,25 zł**

płacili rolnicy w bieżącym roku

▶ TACZAKA, GORZEŃSKIEGO I KIRCHNERA MAJĄ NOWĄ NAWIERZCHNIĘ

700-lecia z drogami na kredyt

6 lat gmina Jarocin będzie spłacała 1,7 mln zł kredytu zaciągniętego na budowę ulic Taczaka, Gorzeńskiego i Kirchnera w Jarocinie.

Mieszkańcy osiedla, którzy stworzyli Społeczny Komitet Budowy, przekazali na inwestycję 20 tys. zł. - *Są to ulice sławiące jarocińskich powstańców wielkopolskich, których tym sposobem możemy uczcić nie tylko kwiatami i uroczystościami, ale też pięknymi ulicami* - podkreślił w trakcie otwarcia Jakub

Staszak, przewodniczący osiedla.

350 metrów ulic pokryto kostką brukową. Zlikwidowano chodniki, a drogi zamieniono w ciągi pieszo-jezdne. Wybudowano też 410 metrów dróg dojazdowych i zjazdy do posesji od ul. Św. Ducha. Przetarg na inwestycję wygrał Drobud, który sfinansował budowę. Zadanie realizował podwykonawca - Zakład Ogólnobudowlany Sławomir Grzebyszak z Dobieszczyny. (nba)



Fot. UM w Jarocinie

• 1,7 mln zł kosztowała budowa

• 20 tys. zł uzbierali mieszkańcy, co wystarczyło na 9 metrów nawierzchni

• 6 lat gmina będzie spłacała kredyt zaciągnięty na inwestycję

• 2.239 zł kosztuje wybudowanie jednego metra drogi z kostki brukowej w Jarocinie

1.280 tyle przyłączy wodociągowych jest w gminie Kotlin

1.270 wodomierzy

10 gospodarstw za pobraną wodę rozlicza się ryczałtowo

30 gospodarstw korzysta z własnych ujęć

KOTLIN ▶ POTRZEBUJĄ PIENIĘDZY NA MODERNIZACJĘ SIECI WODOCIĄGOWEJ W GMINIE

Ścieki podrożeją bardziej niż woda

▶ O 5,3 procenta wzrosną ceny wody. Ścieki podrożeją o 6,5 procenta. Nowe taryfy w gminie Kotlin będą obowiązywały od początku przyszłego roku.

Pieniądze z podwyżki będą przeznaczone na modernizację instalacji wodociągowej - tak podniesienie opłat uzasadniał wójt Mirosław Paterczyk. Zaznaczył, że sieć pochodzi z lat 70- i 80-tych ubiegłego stulecia i coraz częściej dochodzi do awarii.

Przewodniczący komisji budżetu Zdzisław Wodniczak zauważył, że podwyżka opłat za nieczystości szczególnie dotknie właścicieli gospodarstw domowych, które nie posiadają liczników. - Ci, którzy nie mają liczników to teraz będą mieli dużą przyrost, bo z 6,48 zł na 8,64 zł, to nie wystarczyłoby tutaj 7 zł. To jest podwyżka o ponad 20 procent, a ci

którzy mają liczniki, to jest wzrost o 5 procent. Tutaj będzie na pewno oburzenie ludzi - mówił Wodniczak. Włodarz Kotliny tłumaczył, że będzie dążył do tego, aby wszystkie gospodarstwa w gminie były opomiarowane, a samorząd pokryje koszty instalacji liczników. Zaznaczył, że w gospodarstwach oprócz liczników głównych powinny być podliczniki wskazujące pobór wody na podlewanie ogrodu czy produkcję zwierzęcą. - W jakim czasie gmina zobowiąże się je założyć? - pytał szef komisji budżetu. - Jak najszybciej - odparł wójt.

Radni jednogłośnie uchwalili na sesji nowe ta-

ryfy za wodę i ścieki. W obronie tych, którzy za pobór wody i zrzut ścieków rozliczają się ryczałtowo (3 metry sześciennie na osobę - przyp. red.) stanął Marian Żurek, sołtys Twardowa. - Kto poniesie koszty założenia liczników? - zapytał. - Zawsze ponosiła je gmina - odpowiedział Paterczyk. - No nie zawsze, bo w pierwszej fazie sami placiliśmy - odezwał się któryś z sołtysów. - Rolnik nie może płacić za wodę, którą zużywają zwierzęta, jak za ścieki - tłumaczył Żurek. Wyjaśnienia wójta nie przekonały go.

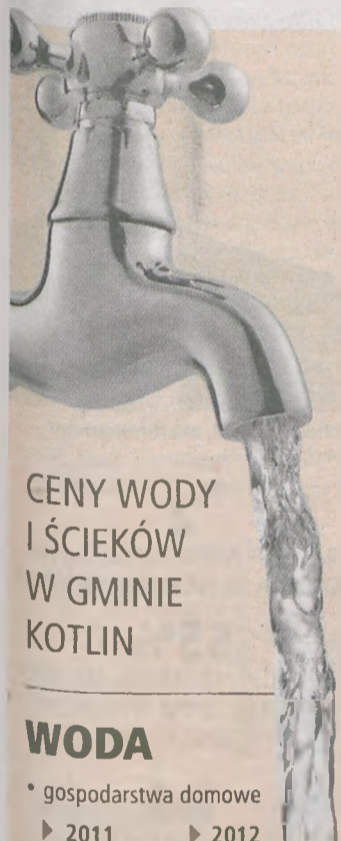
Część sołtysów była już zniercierpliwiona przeciągającą się dyskusją. - Każdy niech sobie zakłada

i będzie spokojny - stwierdziła Beata Skowrońska, sołtys Sławoszewa. - Tylko poniesie koszty - odparł Marian Żurek. - To wiadomo, jeżeli zmieniam licznik, też ponoszę koszty. To jest jasne jak słońce, a nie chcieliby, żeby wszystko gmina dała na tacy - kontynuowała Skowrońska. - Wy zabieracie głos w tych sprawach, gdzie nie ma kanalizacji - utyskiwał Żurek.

Wójt Paterczyk stwierdził, że osobiście wyjaśni sołtysowi Twardowa, jak należy rozwiązać problem ryczałtowego poboru wody.

(era)

OGŁOSZENIE



CENY WODY I ŚCIEKÓW W GMINIE KOTLIN

WODA

• gospodarstwa domowe
▶ 2011 ▶ 2012
2,22 zł **2,34 zł**

• pozostali odbiorcy
▶ 2011 ▶ 2012
2,92 zł **3,15 zł**

ŚCIEKI

• gospodarstwa domowe
▶ 2011 ▶ 2012
3,00 zł **3,20 zł**

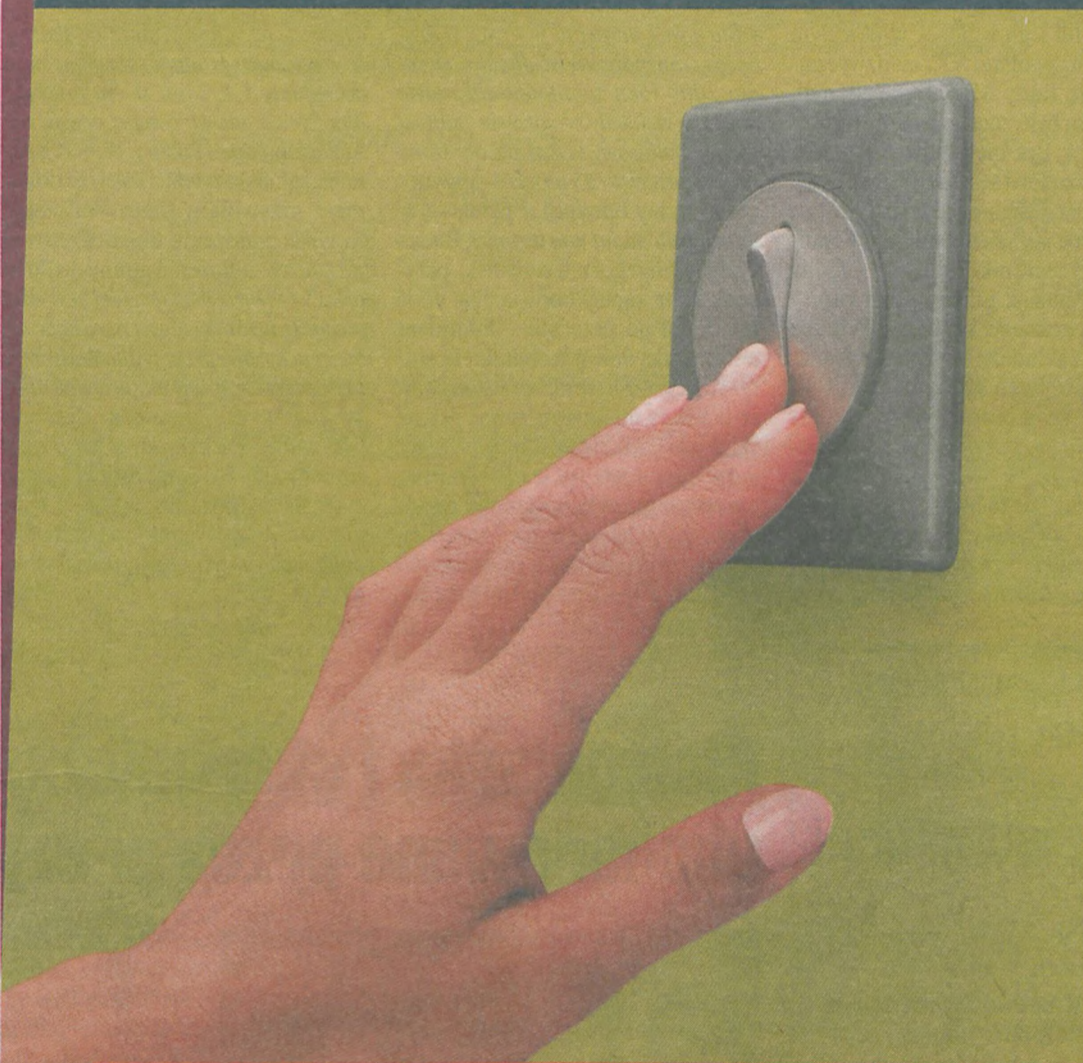
• pozostali odbiorcy
▶ 2011 ▶ 2012
3,73 zł **3,96 zł**

• od osoby za miesiąc
▶ 2011 ▶ 2012
6,48 zł **8,64 zł**

• opłata za nieczystości płynne dowożone do punktu zlewnego gminnej oczyszczalni ścieków
▶ 2011 ▶ 2012
6,48 zł **6,70 zł**

smart eco Nasi mają taniej

dla stałych klientów do końca 2014 r.
upusty cenowe na prąd nawet do 5%



ZASILAMY TWÓJ DZIEŃ - tym taniej, im dłużej z nami jesteś

Każdy z nas inaczej prowadzi swój biznes. Są jednak wartości takie jak zaufanie, rzetelność i lojalność. ENERGA docenia tych, którzy są z nami od lat, to właśnie z myślą o nich stworzyliśmy specjalną ofertę Smart Eco - **Nasi mają taniej**. Im dłużej jesteś z nami, tym więcej możesz uzyskać upustu na energię elektryczną, **nawet do 5% do końca 2014 roku**.

Zadzwoń pod numer telefonu: 55 555 55 55 lub skontaktuj się ze swoim doradcą.

Energa

więcej na www.smarteco.pl

▶ JARACZEWO

Umorzone pieniądze na kanalizację

40.058 zł przeznaczyła na budowę kanalizacji w Jaraczewie rada gminy. Pieniądze pochodzą z umorzenia części pożyczki zaciągniętej przed dwoma laty na termomodernizację ośrodków zdrowia w Rusku i Jaraczewie. Jeśli pogoda dopisze, prace rozpoczną się w tym roku. Dokładna lokalizacja inwestycji nie jest jeszcze znana.

(igi)

▶ ŻERKÓW

Helikopter dla straży?

- Czy gmina zamierza kupić helikopter dla straży pożarnej? - zapytał na sesji Rady Miejskiej Żerkowa radny Bogdan Bożejewicz. Pytanie padło po tym, jak skarbnik gminy Bronisława Rogacka poinformowała, że w budżecie znalazła się kwota 75 tys. zł na zakup sprzętu dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Żerkowie. Burmistrz Jacek Jędraszczyk wyjaśnił, że są to środki przeznaczone na narzędzia hydrauliczne, które mają służyć przede wszystkim do ratownictwa drogowego. - To są nożyce i różnego rodzaju rozpiętki. Wszystko to, co służy do rozcinania blachy i wyciągania poszkodowanych. Druhowie zadeklarowali przy zakupie ponad 60 tys. zł własnych funduszy. - Tak więc udział gminy byłby na poziomie 10 - 15 tys. zł - tłumaczyła skarbnik gminy.

Nowy zestaw trafi do jednostki w Żerkowie. Natomiast sprzęt, którym do tej pory posługiwali się żerkowscy ochotnicy, zostanie przekazane do Dobieszczyzny. Obie jednostki są w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

(ann)

▶ KOLEJNA KOMISJA REWIZYJNA POŚWIĘCONA PRZETARGOWI NA KANALIZACJĘ ŁUGÓW

Dokumentacja bez uchybień i przesłuchanie

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Jarocinie nie znalazła uchybień w dokumentacji przetargu na kanalizację deszczową osiedla Ługi. Wiceprezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych Agnieszka Rybacka prawie dwie godziny odpowiadała na pytania członków komisji. Swoje wyjaśnienia składali też urzędnicy, którzy uczestniczą w zamówieniach publicznych. Komisja starała się ustalić, czy przetarg mógł zostać rozstrzy-

gnięty w pierwotnym terminie, kiedy JFPK miał 4 ważne oferty. - Czuję się jak na przesłuchaniu - skomentował jeden z urzędników, gdy padło pytanie o urlopy. Radny Jerzy Walczak oraz jego koleżanka z opozycji Lidia Czechak nadal podtrzymują, że choć prawa nie złamano, to przy procedurze nie zachowano maksymalnej staranności. Na śródowe posiedzenie komisji mają zostać zaproszeni wszyscy oferenci, którzy wzięli udział w przetargu. (nba)

▶ Z PRZYGÓD MŁODEGO REDAKTORA

Piteś - nie jedź. Bo zadzwonię na policję

Niedzielne popołudnie mijalo leniwie. Do drzwi domu kolegi zapukał dziwny typ. Na stopach miał wełniane kapcie, ubrany był w dżinasy i rozdarta koszulę.

- Młody, ni mosz troche byndzyny? Żeby na CPN dojechał, bo mi zgas samochód - poprosił mężczyzna. Był kompletnie pijany.

- Ale to nie ty na ten CPN pojedziesz co? - zapytałem.

- Gdzie tam, kobita ze mną jedzie - odparł.

Dobroduszny kolega dał mu lejek i kanister z kilkoma litrami benzyny.

- Żebyś go zaraz przyniósł

- polecił.

Patrzyliśmy, jak znika za bramą.

- Załóż się o piwo, że gość jest sam - zaproponowałem.

Zawarliśmy zakład i poszliśmy sprawdzić, kto wygrał. Facet akurat oddawał moc na rowie. Ciężko mu to szło, ledwo trzymał się na nogach. „Kobity” nie było ani w reanault megane na gostyńskich tablicach rejestracyjnych, którym poruszał się mężczyzna, ani w pobliżu, więc odebraliśmy mu kanister i odeszliśmy.

- Dzwonimy, niech go zgar- ną - rzuciłem po drodze.

- Nie rób mu kłopotów, załatwi sobie transport do domu, wyśpi się i wróci po auto - uspokajał kumpel. - Benzyny raczej mu nikt nie da, przecież widać, że jest pijany - dodał.

Znajomi z blokowisk często powtarzali: „nie zaganiaj”, czyli nie donoś policji. Taka niepisana zasada dużych chłopców. Facet z „renówki” był jednak tak bezczelny, że bez wahania wystukałem 997, zgłosiłem, co widziałem i poszedłem do domu z poczuciem, że postąpiłem słusznie.

Po drodze, jakieś 10 minut później, minął mnie ra-

diowóz jadący na miejsce, które wskazałem. Odczułem satysfakcję, bo może pomogłem zapobiec tragedii, ale radość była przedwczesna. Kiedy policjanci dotarli na miejsce, po samochodzie i jego pijanym kierowcy nie było już śladu.

Najwyraźniej ktoś jednak dał mu paliwo. Może powinienem „przypilnować” go do przyjazdu policjantów? Wtedy jednak prawdopodobnie musiałbym naruszyć jego nieetykalność cielesną i w efekcie zostać ukaranym surowiej, niż on - kompletnie pijany facet, z obłądem w oczach, prowa-

dzący samochód. Czy dotarł szczęśliwie do domu? Pewnie tak, bo w niedzielny wieczór nie wydarzył się żaden wypadek z udziałem reanault megane. Tym razem się udało. Czy następnym również się uda?

Mieliście kiedyś podobne doświadczenia? Jak waszym zdaniem należy reagować w takiej sytuacji? Dzwonić na policję, czy może lepiej się nie wtrącać i liczyć, że pijany nie zabije nikogo po drodze? Zachęcam do dyskusji. Piszcie na adres p.ignasiak@jarocinska.pl.

PIOTR IGNASIAK

▶ JAROCIŃSCY RADNI NIE CHCĄ WYEMITOWAĆ OBLIGACJI

Może zabraknąć pieniędzy dla nauczycieli

▶ Rada Miejska już drugi raz nie zgodziła się na emisję obligacji przez miasto. - *Może zabraknąć pieniędzy na wypłaty dla nauczycieli* - ostrzega Michał Żabiński, skarbnik gminy Jarocin.

To na jego wniosek w ubiegłym tygodniu zwołano XXV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej. Jedynym punktem było zaciągnięcie 1,4 mln zł obligacji. Bez nich budżet ustalony na poprzedniej sesji nie bilansuje się. Radni przyjęli go większością głosów, podobnie jak Wieloletni Plan Finansowy. Przeciwnik zadłużenia, radny Jerzy Walczak przypomniał zapisy z tegorocznego budżetu. Władze gminy zakładały, że zobowiązania na koniec roku nie powinny przekroczyć 45 procent. Tymczasem już dzisiaj przekroczyły 56 proc. dochodów. Powodem takiej sytuacji jest nie tylko inny sposób naliczania długu, ale też, jak tłumaczą urzędnicy, brak np. refundacji za termomodernizację, którą miał otrzymać samorząd.

- Burmistrz Jarocina w trosce o jawność i transparentność długu w sierpniu 2009 roku zaproponował radzie podjęcie uchwały w sprawie polityki długu. Ustawowy wskaźnik obniżono uchwałą rady do 55 procent - przypomniał radny opozycji. I pytał: - Czy ta uchwała nadal nas trzyma? Radca prawny Grzegorz Czerwiński przyznał, że te zapisy obowiązują, choć jak dodał po przerwie - dokument jest polityką i nie ma charakteru stanowiącego. Skarbnik przekonywał, że uchwała miała wskazywać pewne „kierunki”. - W sytuacji kryzysu, który ma miejsce w naszym kraju, burmistrz zaproponował takie rozwiązanie, żeby to zadłużenie wyniosło w tym momencie 56 procent do dochodu - przekonywał radę Żabiński. - Jeśli państwo nie po-

dejmiacie tej uchwały, może się okazać, że w miesiącu grudniu zabraknie nam do wypłaty 1.400 tys. zł. Na przykład nauczyciele nie otrzymają pensji, nie zapłacimy jakiejś faktury. Robert Kaźmierczak wskazywał z kolei, że dokument przywołany przez Walczaka, to tylko „założenia długookresowej prognozy zadłużenia gminy do 2020 roku”. - Dużo bezpieczniej jest dziś podjąć tę uchwałę, nawet narażając się na jej uchylenie przez organ nadzorczy niż narażanie gminy na utratę płynności finansowej - zauważył. Uchwała przepadła. Za był cały Klub Ziemi Jarocińskiej. Siedmiu radnych opozycji się wstrzymało, a trzech było przeciw. Żeby wyemitować obligację potrzebna jest bezwzględna większość głosów. (nba)



Michał Żabiński, skarbnik gminy Jarocin

2

RAZY JAROCIŃSKA OPOZYCJA NIE ZGODZIŁA SIĘ NA EMISJĘ OBLIGACJI

55%

TO POZIOM ZADŁUŻENIA, JAKI DWA LATA TEMU RADNI WYZNACZYLI SPECJALNĄ UCHWAŁĄ

1,4

MILIONA ZŁOTYCH CHCE WYEMITOWAĆ GMINA JAROCIN W OBLIGACJACH

Wideo z sesji na

www.jarocinska.pl

POWIAT

Pielęgniarka i skarbniczka uhonorowane przez prezydenta

Z rąk wojewody wielkopolskiego Piotra Florka odznaczenie odbiera przełożona jarocińskich pielęgniarek Urszula Kucner

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał na wniosek wojewody wielkopolskiego Medal Złoty za Długoletnią Służbę Urszuli Kucner - przełożonej pielęgniarek w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie oraz Medal Srebrny za Długoletnią Służbę Zofii Jankowskiej - skarbnik gminy Jaraczewo.

Urszulę Kucner odznaczono za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej oraz organizację akcji charytatywnych na rzecz szpitala. Obecnie pełni ona funkcję zastępcy kierownika Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jarocinie.

Uzasadnieniem dla przyznania medalu skarbnicze gminy Jaraczewo Zofii Jankowskiej było wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej.

Odznaczenia w imieniu prezydenta wręczył wojewoda wielkopolski Piotr Florek.

(ann)

JAROCIN ► SPRAWA PRZETARGU NA KANALIZACJĘ OSIEDLA ŁUGI ZATACZA CORAZ SZERSZE KRĘGI

Urzednicy: referencje sfalszowane. Będą dowody

► Burmistrz sugeruje, że przy przetargu doszło do oszustwa i próby wyłudzenia. Dowodów, póki co brak. Chybione okazały się podejrzenia magistratu, że radny Jerzy Walczak, jest spokrewniony z jednym z pracowników firmy, której ofertę odrzucono.

Kontrole komisji rewizyjnej i zarzuty radnego Jerzego Walczaka uaktywniły Urząd Miejski w Jarocinie, jak nigdy dotąd. Urzednicy i pracownicy spółki Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych skupili się na udowodnieniu, że firma Instalatorstwo Sanitarne Grześkowiak miała przedstawić sfalszowane referencje. - Od początku mieliśmy wątpliwości, co do tej firmy - mówi Agnieszka Rybacka, wiceprezes JFPK. Problem w tym, że podczas wnikliwej kontroli dokumentów, wątpliwości o których mówi Rybacka, nie znalazły potwierdzenia. Śladów, by urzednicy zauważyli uchybienia nie ma też w dokumentacji przetargu. Krotoszyńska firma, która była najtańsza, nie została odrzucona z powodów formalnych, ale dlatego, że przetarg przedłużono i jej oferta wygasła z mocy prawa (patrz grafika). Tymczasem Adam Pawlicki mówi publicznie, że „referencje sfalszowano po to, aby wyłudzić od gminy przetarg.” - Nie mam na to dowodów, gdybym je miała, mogłabym upublicznić - mówi Rybacka. Burmistrza Pawlickiego denerwują kolejne pytania o przetarg na Ługi, bo jak mówi, wszystko zostało zrobione „z większą starannością niż należała”. Jego zdaniem „Gazeta” przyjęła i próbuje udowodnić w tej sprawie „bzdurę tezę radnego Walczaka”. Jednak, kiedy dwa tygodnie temu burmistrz udzielał nam autoryzowanego wywiadu



Ani wiceprezes JFPK Agnieszka Rybacka (pierwsza z lewej) ani sekretarz Mariusz Gryśka (tyłem) nie ustosunkowali się do informacji o urloпах, którą zestawiała „Gazeta”.

w tej sprawie, nie podnosił w ogóle problemu „referencji”. - Bo nie miałem tej wiedzy, którą mam dzisiaj - uzasadnia Pawlicki. - Na etapie sprawdzania dokumentacji firmy po raz kolejny potwierdziły nieprawdę, którą napisały w referencjach i to zmyliło JFPK - tłumaczy Pawlicki. Dowodów na piśmie nie ma i jak „przypuszcza burmistrz” nie będzie ich do śródownej komisji rewizyjnej. Ze Stanisławem Grześkowiakiem, właścicielem krotoszyńskiej firmy, nie udało nam się skontaktować. Pracownik zakładu, odpowiedzialny za dokumentację dotyczącą przedmiotowego przetargu zastrzega, że korzystał z referencji, które były w zasobach zakładu. - Myślę, że teraz już po fakcie, ktoś szuka powodów, dla których nie mieliśmy wygrać tego przetargu - komentuje inż. Krystian Mroczkowski. - Może to taka linia obrony?

W mieście pojawiła się plotka, że wyjaśnienie spraw zlecono prywatnemu detektywowi. Nie potwierdza tego ani JFPK, ani burmistrz. Prawdą jest natomiast, że urzednicy mieli sprawdzać rzekome powiązania radnego Walczaka z jedną z firm startujących w przetargu. Chodzi o nazwisko Tomasza Walczaka, które pojawia się w dokumentacji. - Mój syn też ma na imię Tomasz ale jest mgr inż. elektrykiem i pracuje w Pile, a tamten Walczak to zupełnie nieznaną mi osobą - mówi Jerzy Walczak. (nba)

4 OFERTY

1 OFERTA

13 lipca, środa

15 lipca
DATA OTWARCIA

26 lipca, wtorek

8 sierpnia, poniedziałek

12 sierpnia, piątek
DROBUD PRZEDŁUŻA
OFERTĘ25 sierpnia, czwartek
ROZSTRZYGNIECIE
PRZETARGU

| Imię i Nazwisko | Wzrost | Waga | Wzrost | Waga | Wzrost | Waga | Wzrost | Waga |
|-----------------|--------|------|--------|------|--------|------|--------|------|
| Piotr Banaszak | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Hubert Kujawa | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Beata Godniak | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Marcin Leśniak | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Michał Orłowski | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Mariusz Gryśka | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |
| Adam Pawlicki | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 | 180 | 75 |

Ile może zająć pokonanie 100 metrów i zebranie 3 podpisów? Dla pracowników Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych 5 dni to za mało.

W środę Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej po raz trzeci zajmie się przetargiem na kanalizację deszczową kilku ulic na os. Ługi w Jarocinie. Pytanie - dlaczego komisja przetargowa działająca w gminie Jarocin nie dokonała wyboru najtańszego wykonawcy w ciągu 30 dni od otwarcia ofert, wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

W komisji przetargowej, którą powołał burmistrz, zasiada 5 osób. Przewodniczącym jest Piotr Banaszak (kierownik referatu gospodarki

komunalnej UM), z-ca Hubert Kujawa (urzędnik odpowiedzialny za drogi), a także sekretarz Beata Godniak (urzędniczka Wydziału Rozwoju UM). A także członkowie - Michał Orłowski i Marcin Leśniak (urzednicy WR). Aby wyłonić wykonawcę, potrzebne są podpisy trzech członków komisji i kierownika zamawiającego. Kierownikiem w tym wypadku jest burmistrz Adam Pawlicki. Rozstrzygnięcie parafować może również sekretarz Mariusz Gryśka.

Wróćmy więc do przetargu lipca i sierpnia 2011 roku, kiedy urzednicy mieli pierwszy termin na rozstrzygnięcie przetargu (patrz grafika). Do 13 lipca wpływają 4 oferty. Od tej daty firmy zainteresowane budową przez 30

dni są związane ofertą (co oznacza, że gdyby się wycofali, stracą 15 tys. zł wadium). Przetargiem zajmuje się Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. W obecności komisji zostają otwarte 4 oferty. JFPK skrupulatnie kontroluje referencje najtańszej firmy z Krotoszyńska. Według dokumentacji, ostatnie zapytania zostają wyjaśnione 26 lipca. Zarówno wiceprezes JFPK Agnieszka Rybacka, jak i jej pracownica, a także urzednicy tłumaczyli przed komisją rewizyjną, że przetarg przypadł na okres urlopowy w urzędzie miejskim. Stąd nie udało się rozstrzygnąć go w pierwszym terminie.

Dzięki informacjom, do których

dotarła „Gazeta” widać, że pracownica JFPK miała aż 5 dni, by przedstawić komisji przetargowej całą dokumentację do rozstrzygnięcia. Między 8 a 12 sierpnia w pracy byli trzej potrzebni urzednicy. W magistracie był też burmistrz Adam Pawlicki, a także sekretarz Mariusz Gryśka, który na urlop poszedł dopiero w piątek 12 sierpnia. Tymczasem przetargu nie rozstrzygnięto, a najtańsza oferta straciła ważność. Tylko Drobud wniosł o przedłużenie wadium i tym samym wygrał, by potem zrezygnować z budowy.

Ani Mariusz Gryśka, ani wiceprezes JFPK nie ustosunkowali się do naszych ustaleń.

Do przetargu zgłosiły się 4 firmy

1. PUH Sanbud Kalisz
1.205.400 zł
2. Instalatorstwo Sanitarne Grześkowiak, Krotoszyn
706.578,92 zł
3. Zakład Instalacji Sanitarnych, Dziecielski Kalisz
796.529,99 zł
4. PRD Drobud
763.275,61 zł

▶ POWIAT REALIZUJE INWESTYCJĘ NA TERENIE GMINY JAROCIN

Niespodziewana wrzutka do budżetu

Budowa chodnika przy ul. Słonecznej w Jarocinie została wprowadzona do budżetu w większości głosami rządzącej w powiecie Ziemi Jarocińskiej. Spowodowało to nie-małe zdziwienie powiatowej opozycji. - Chodniki są potrzebne, ale sposób wprowadzenia tej wrzutki do budżetu jest wysoce nieuczciwy i niezgodny z procedurami - stwierdził na sesji Rady Powiatu Teodor Grobelny. - Mielśmy objazd dróg powiatowych i to

było półtora tygodnia temu. Wtedy nie było nawet wspomniane o chodniku przy ul. Słonecznej. Nagle się pojawił. Przypomnę, że ciągle aktualna jest sprawa dokończenia chodnika w Rusku. Powiat winny jest gminie Jaraczewo 50 tys. zł, ponieważ najpierw się zobowiązał, a potem nie dołożył tych pieniędzy. Zarząd twierdził, że ich nie ma. A tu nagle się znalazły. Jesteśmy zaskoczeni tą procedurą i stanowczo protestujemy - podkreślił radny Grobelny.

Starosta Mikołaj Szymczak twierdzi, że ustalenia z gminą Jarocin w sprawie budowy chodnika przy ul. Słonecznej były prowadzone jeszcze w minionej kadencji. Były starosta Stanisław Martuzalski nie krył zdziwienia. - Nie przypominam sobie żadnych ustaleń w tej sprawie.

Żadnych podpisanych umów. Proszę mi przedstawić jakiegokolwiek dokumenty, że takie porozumienie było - zwrócił się do obecnego starosty. - Jeśli pan był starostą i dokumentów żadnych z tego nie miał, to ja takowych też nie posiadam - odpowiedział mu Szymczak.

Radny Zygmunt Meisnerowski zapytał, dlaczego w budowie nie partycypuje gmina Jarocin. - Dlaczego tak jest, że pozostałe trzy gminy muszą dokładać, a Jarocin nie. Zawsze będę o to pytał, bo nie zgadzam się z taką polityką. Uważam, że wszystkie gminy trzeba traktować na równi. Radny chciał też wiedzieć, czy zarząd powiatu zdąży przed końcem roku z procedurą przetargową, dokumentacją i wykonaniem tej inwestycji. - Bo może tak jest, że te sprawy są już w trakcie, a my to teraz mamy tylko oficjalnie klepnąć? - dopytywał Meisnerowski.

Z wyjaśnień starosty wynikało też, że partycypacją gminy Jarocin w inwestycji przy ul. Słonecznej będą przekazane materiały budowlane o wartości połowy kosztów - ok. 35 tys. zł. - To dlaczego nie zostało to zapisane w budżecie? - pytali opozycjoniści. Pytanie pozostało bez odpowiedzi.

(ann)

W głosowaniu zmian w tegorocznym budżecie powiatu, które między innymi zawierały przekazanie ponad 70 tys. zł na budowę chodnika przy ul. Słonecznej, przeciwni byli radni: Zygmunt Meisnerowski, Teodor Grobelny i Walenty Kwaśniewski.

Od głosu wstrzymali się: Hanna Szałkowska, Mikołaj Kostka i Andrzej Dworzyński.



Radni powiatowej opozycji nie kryli zdziwienia wprowadzeniem do budżetu niezapowiedzianej inwestycji za ponad 70 tys. zł



STANISŁAW MARTUZALSKI
radny powiatowej opozycji

Decyzji o budowie chodnika przy ul. Słonecznej nie podjął zarząd powiatu. To jest kolejny przykład, że taka decyzja podejmowana jest gdzie indziej, a powiat ją realizuje. Nie ma logicznego uzasadnienia budowy akurat tego chodnika. Za wykonaniem tej inwestycji jeszcze w minionej kadencji lobbowała wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Jarocina Lechosława Dębska (radna Dębska mieszka na Bogusławiu, gdzie usytuowana jest ul. Słoneczna - przyp. red.).



LECHOSŁAWA DĘBSKA
wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Jarocina

Ja już od wielu lat zabiegałam o budowę chodnika przy tej ulicy. Tam mieszkają młode małżeństwa. Ich dzieci chodzą do szkoły i ta droga jest bardzo niebezpieczna, ponieważ nie ma tam żadnego pobocza. Wiele razy wnioskowałam, żeby zrobiła to gmina, ale odpowiedź zawsze była taka sama - to jest droga powiatowa. Proponowałam nawet, żeby gmina przejęła ten odcinek. Nie doszło do tego, ale teraz powiat postanowił zrobić ten chodnik. Bardzo się cieszę, że moje starania wreszcie przyniosły rezultat. Już pokazałam tę decyzję mieszkańcom.



fot. Beata Nawrocki

Tysiące marzą o skateparku

- Jesteśmy pouczeni przez straż miejską, wyganiani, ale nikt nie potrafi odpowiedzieć nam na pytanie, gdzie mamy realizować swoje pasje, aktywnie spędzać czas i czuć się bezpiecznie - czytał radnym Gerard Adamkiewicz. 11-latek wraz z kolegami przyszedł na październikową sesję rady miejskiej w Jarocinie z transparentem „Marzymy

o skateparku”. Dzieci wręczyły burmistrzowi petycję w tej sprawie. Podpisało się pod nią 2.560 uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i ponadgimnazjalnych. Chcą, by na terenie Jarocina powstał profesjonalny skatepark dla rolkarzy, deskorolkarzy i użytkowników bmx-ów.

(nba)

Prezes uspokaja: „wcale nie jest tak źle.” Przekształca „Współpracę” w spółkę?

- Chcemy się przekształcić w spółkę kapitałową z udziałem inwestora, żeby zwiększyć produkcję i sprzedaż - mówi o planach na najbliższą przyszłość Stanisław Porzucek, prezes Spółdzielni Inwalidów „Współpraca” w Jaroci-

nie. W rozmowie z dziennikarzem „Gazety” zaprzecza informacjom, jakie docierały do redakcji - o zadłużeniu, kurczącej się załodze czy kilkumiesięcznych zaległościach w wypłatach wynagrodzeń. O szczegółach mówić nie chce,

bo - jak twierdzi - artykuł może tylko zaszkodzić spółdzielni. Porzucek przyznaje, że trwające rozmowy z inwestorem są dla dalszego funkcjonowania „Współpracy” kluczową kwestią.

(igi)

Jakie jest obecne zadłużenie spółdzielni?

Są jakieś zobowiązania. Nie powiem, jakie duże. Ja rozumiem, że pan chce się dowiedzieć, ale mamy swoje racje, dla których nie chcemy podawać tych szczegółów.

Dużo bieżących zleceń realizuje teraz wasz zakład?

Dużo. Brakuje nam środków na zakup materiału i to jest największy problem. Stąd właśnie propozycja wejścia w spółkę kapitałową z udziałem inwestora. Wsparcie finansowe potrzebne jest po prostu, żeby zwiększyć produkcję i sprzedaż. Tym samym poprawią się wyniki spółdzielni. Są perspektywy na dalszy rozwój. Trzeba jednak doprowadzić do finału te rozmowy, które są.

Na jakim są one etapie?

Nie będę o tym mówił. Podchodzę do tematu bardzo ostrożnie. Wynika to też z doświadczeń - wielu było chętnych. Nie jesteśmy w stanie

Mamy swoje racje

Rozmowa ze **STANISŁAWEM PORZUCKIEM**, prezesem zarządu Spółdzielni Inwalidów „Współpraca” w Jarocinie



przewidzieć, co się stanie. Zakładamy, że wszystko wyjdzie tak, jak planujemy i rozkręcimy produkcję i sprzedaż. Jesteśmy też przygotowani na wprowadzenie nowego asortymentu.

Ilu jest obecnie pracowników? 65, z których 70% to niepełnosprawni, od pierwszej do trzeciej grupy inwalidzkiej.

To prawda, że z tygodnia na tydzień jest ich coraz mniej? To nieprawda.

A co z wypłatami? Kiedy były ostatnie?

W tym tygodniu.

A wcześniej?

Nie powiem panu.

Tak dawno?

Może i dawno. Proszę nie ciągnąć tego tematu. Pracownicy wiedzą, jak wygląda sytuacja finansowa i kiedy będą następne wypłaty. Są bardzo zżyci ze spółdzielnią i na pewno dołożą starań, żeby wszystko wyglądało lepiej.

Rozmawiał PIOTR IGNASIAK

4

miesiące Rada Miejska w Jarocinie działa z jednym wiceprzewodniczącym. W sierpniu z tej funkcji zrezygnował Ryszard Kołodziej. Teraz w prezydium rady zasiadają wyłącznie przedstawiciele Ziemi Jarocińskiej - przewodniczący Marek Tobolski i jego zastępczyni Lechosława Dębska.

▶ JAK NIE DAĆ SIĘ ZŁAPAĆ NA SUPERKORZYSTNĄ OFERTĘ I OCHRONIĆ SWOJE DANE

Panowie w garniturach przychodzą wieczorem. Chcą szybkiej decyzji

Światłowody, superszybki internet w superniskiej cenie. Wystarczy tylko podpisać umowę, by w ciągu miesiąca móc śmigać po sieci bez żadnych ograniczeń. Ale trzeba się zdecydować natychmiast, bo liczba miejsc jest bardzo ograniczona. - *Jutro będziemy już w Pleszewie* - słyszę od osoby podającej się za pracownika firmy telekomunikacyjnej. Nie ma żadnej możliwości, by zweryfikować, czy rzeczywiście pracują dla Netii.

- Chodźli po Jarocinie pracownicy Netii i przekonywali mnie, żebym podpisała umowę na internet - poinformowała nas czytelniczka „Gazety Jarocińskiej”. - Powiedziałam, że mam już internet, a poza tym nie za bardzo się znam na kwestiach technicznych. Poprosiłam więc, żeby przysli pod wieczór - opowiada. - Mężczyzna powiedział, że musi mieć jakieś potwierdzenie, że u mnie był, więc spisał dane z mojego dowodu osobistego, ale żadnej umowy nie podpisywałam - twierdzi kobieta.

Także do mojego mieszkania, późnym popołudniem, zapukali „przedstawiciele” Netii. Dwoch młodych mężczyzn w garniturach. Mieli jakieś dokumenty, legitymacje. Przedstawili superkorzystną ofertę. - *Możemy podłączyć tylko 40 klientów - słyszę. - A jeżeli nie zdecyduję się dziś, ale na przykład za tydzień i będzie jeszcze wolne miejsce?* - pytam. - *To nie ma znaczenia. My*



zamknijemy listę i już nie będzie można się podłączyć - pada odpowiedź. Zastanawiam się, ile mam czasu do namysłu. Proponuję, że odpowiedź dam następnego dnia do godziny 12.00. Do tego czasu - jak błędnie sądziłem - mógłbym sprawdzić, czy panowie naprawdę pracują dla Netii. Ale czas dają mi tylko do godziny 9.00. - *Jutro będziemy już w Pleszewie.*

Może pan dziś podpisać umowę, a jutro rano zadzwoni pan i powie, czy to podtrzymuje - próbuje mnie przekonać sprzedawca. Twierdzi, że wszystko jest uczciwie, zgodnie z prawem. - *A mogę od pana dostać jakiś numer telefonu, na który teraz zadzwonię, żeby potwierdzić, że pan pracuje dla Netii?* - pytam wprost. - *Nie, no to jest po prostu śmieszne. Chyba nie*

mamy o czym rozmawiać... - i mężczyźni wychodzą obrażeni.

Czy rzeczywiście pracownicy Netii sprzedawali w Jarocinie usługi internetowe? Okazuje się, że praktycznie nie ma sposobu, by się tego dowiedzieć. Trzykrotnie dzwoniłem na infolinię firmy i za każdym razem odpowiedź brzmiała tak samo: - *Nie można tego sprawdzić. Z Małgo-*

zrząta Babik, rzeczniką prasową Netii, długo nie udawało mi się skontaktować. Pod numerem telefonu podanym dla mediów nikt nie podnosił słuchawki. Odpowiedzi na pytania przesłane e-mailem otrzymałem po 1,5 tygodnia, gdy dołączyłem do nich wywiad z pracownicą infolinii. Dopiero wtedy rzeczniczka potwierdziła, że przedstawiciel handlowy, który u mnie był, jest pracownikiem firmy partnerskiej Netii.

Policja ostrzega, by nie podawać zbyt pochopnie swoich danych. - *Gdyby ktoś chciał nam zaszkodzić, to mógłby w tych wszystkich dziwnych spółkach typu „Bociany” albo szybka gotówka, próbować wyłudzić kredyt, dlatego że tam weryfikacja danych jest mniej dokładna niż w bankach czy systemach ratingowych - przestrzega mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik jarocińskiej policji.*

KAROL GÓRSKI



DOROTA SZYMCHAK

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów

Ostatnio nie miałam takich zgłoszeń, żeby ktoś się pod kogoś podszywał, ale wiem, że takie rzeczy się zdarzają. (...) Jeśli ktoś przychodzi, to ludzie powinni tę osobę przede wszystkim wylegitymować i powinni dokładnie czytać, co podpisują. Zwłaszcza, jeśli wpłacają jakieś pieniądze. Warto pamiętać, że konsument - zawierając umowę poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość np. przez telefon - ma 10 dni roboczych na odstąpienie od tej umowy. A jeżeli nie rozumiemy umowy, to poprośmy, żeby pan zostawił nam jej projekt i zgłosił się na przykład za dwa dni, do tego czasu możemy ją dokładnie przeczytać. Podanie swoich danych obcej osobie może mieć konsekwencje. Za jakiś czas może się okazać, że ktoś wziął kredyt, że na podstawie tych danych coś wyłudził. Trzeba być ostrożnym.

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów przyjmuje w Jarocinie

na ul. Kościuszki 16

we wtorki i piątki

(godz. 8.00 - 14.00)

oraz środy

(godz. 10.00 - 16.00).

Tel. (62) 747-73-42,

e-mail: rzecznik.konsumentow@powiat-jarocinski.pl

Bezpłatna infolinia dla konsumentów

800-007-707

(od godz. 9.00 do 17.00)

Nie ma takiej możliwości

Rozmowa z konsultantką Netii, obsługującą infolinię dla klientów

Dzień dobry. Dzwonię z Jarocina. Dziś było u mnie dwóch mężczyzn, podających się za państwa pracowników. Chcieli mi sprzedać internet. Dzwonię, żeby sprawdzić, czy państwo rzeczywiście kogoś wysyła. Jest grupa osób, które zajmują się sprzedażą w terenie.

Czyli byli tutaj?

Nie mam możliwości sprawdzenia. Oni dziś mogli być w Jarocinie, a jutro w kompletnie innym mieście.

Ale powinni mieć regulamin firmy, dokumenty...

A kto ma możliwość sprawdzenia?

Jak pan podpisał umowę, to oni muszą ją do nas wysłać i wtedy może pan zadzwonić, żeby sprawdzić, czy zarejestrowaliśmy tę umowę.

Ja pani mówię, że jacyś podejrzani ludzie

u mnie byli. A pani twierdzi, że mam podpisać z nimi umowę, a potem zadzwonić do was, żeby sprawdzić, czy to nie jacyś naciągacze?!

Nie.

To jak mam sprawdzić, czy oni są pracownikami Netii?

W ogóle nie ma takiej możliwości, żeby to sprawdzić.

To nie kontrolujecie tego?! Przecież teraz każdy może się podszyć pod Netię, wyłudzić dane, a wy powiecie, że nie można tego sprawdzić...

Sprzedają bezpośrednio zajmuje się zewnętrzną firmą.

Jaka? Jak się nazywa?

To jest kilka firm. Nie wiem, co panu doradzić... Proszę poczekać, zapytam kolegów.

(po chwili)

Dziękuję za cierpliwość. Dowiedziałam się, że pracownicy Netii muszą mieć identyfikatory. Mieli? Wie pan jak się nazywali? **Nie wiem, bo oni nie byli bezpośrednio u mnie, tylko u innej osoby.**

I ta osoba chciała podpisać umowę

z Netią, chciała kupić jakąś usługę? **Nie, nie chciała nic kupić. A oni spisali z jej dowodu osobistego dane i zniknęli.** Dane spisywane są dopiero podczas podpisywania umowy. Nie może ktoś tak sobie przyjść i prosić o dane.

Rozmawiał KAROL GÓRSKI



Wymiana e-maili między dziennikarzem a Małgorzatą Babik, rzeczniką prasową Netii

W jaki sposób mogę sprawdzić, czy osoba, która przyszła do mojego domu i podaje się za pracownika Netii, oferując sprzedaż usług, jest nim rzeczywiście?

Każdy zewnętrzny przedstawiciel handlowy (czyli pracownik firm zewnętrznych), który sprzedaje usługi na rzecz Netii, powinien posiadać upoważnienie od swojego pracodawcy do zawierania umów na rzecz Netii.

Dlaczego potencjalni klienci Netii nie mogą sprawdzić tożsamości osób, które sprzedają jej usługi? Trzykrotnie dzwoniłem na infolinię państwa firmy i za każdym razem słyszałem, że nie ma żadnej możliwości, by to zrobić.

Tutaj, niestety, bruzdzi ustawa o ochronie danych osobowych. Natomiast, tak, jak wspomniałam - przedstawiciel powinien pokazać identyfikator lub upoważnienie, z którego wynika, iż ma prawo sprzedawać usługi Netii. W przypadku naszych pracowników jest to identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem. W przypadku pracowników firm zewnętrznych jest to upoważnienie pracodawcy do zawierania umów na rzecz Netii.

Ale osoba starsza, niedowidząca, mogłaby stwierdzić, że ktoś podrobił legitymację - to się przecież zdarza. A na infolinii nie mówią nawet, czy przedstawiciel handlowy jest tego dnia w jej mieście. (...) Można więc odnieść wrażenie, że państwa firma ułatwia możliwość podszycia się pod pracownika Netii. A jeśli nie ułatwia, to na pewno nie utrudnia...

Pozwólę sobie nie zgodzić się z panem. Jak wspomniałam - nasi pracownicy posiadają identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem - tutaj nie sposób się pomylić. (...)



MAŁGORZATA KAŁUŻYŃSKA-JASAK
rzecznik Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych

Jeżeli osoba, która chce sprawdzić kogoś, kto przychodzi jako reprezentant firmy, pytałaby o dane dotyczące sfery prywatnej, np. o adres zamieszkania, stan cywilny, dzieci, to rozumiem, że pracodawca nie ma prawa tego udostępnić. Natomiast, jeżeli pyta o dane, które są ściśle związane z pracą tej osoby, czyli czy jest pracownikiem danej instytucji, co jest naturalne w celu zweryfikowania tej osoby, to odmowa odpowiedzi - z powołaniem się na Ustawę o ochronie danych osobowych - jest jakimś niezrozumieniem czy pomyłką.

► OD ZABAWY DO SPEKTAKLU

Wkrótce przedstawienie

Uczniowie z Niepublicznego Gimnazjum w Golinie oraz Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie uczestniczyli w bezpłatnych warsztatach teatralnych w Poznaniu, zorganizowanych przez pracownię „SztukaPuka”.

Zajęcia prowadziła Adrianna Koralewska - pedagog teatralny oraz performing arts, instruktor tańca i jogi. Były to autorskie warsztaty, oparte o improwizację, zabawy i gry teatralne, zakładające interakcję ze spontanicznym tworzeniem scenariusza spektaklu. Program dostosowywany był do wieku, poziomu umiejęt-

ności, zainteresowań i potrzeb grupy. - *O warsztatach teatralnych dowiedziałam się już podczas wakacji letnich od pani Beaty Wieczorek, nauczycielki, która zaraziła mnie pomysłem wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu* - mówi Natalia Mąka, uczennica gimnazjum. - *Bardzo się cieszę, że mogłam uczestniczyć w tych zajęciach. Były one dla mnie ciekawym doświadczeniem. Od kilku lat należę do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży prowadzonego przez panią Wieczorek i mimo że chodzę już do liceum, pani Beata ciągle o mnie pamięta i zabiera na wycieczki czy właśnie na ta-*

kie ciekawe formy doskonalenia - dodaje Julia Parzys.

Młodzież będzie miała okazję zaprezentować swoje umiejętności na deskach poznańskiego teatru. 5 grudnia odbędzie się premiera przedstawienia. - *Podziwiam ich za wytrwałość i charyzmę. W każdą niedzielę października 13-osobowa grupa młodych ludzi wyjeżdża ze mną rannym pociągiem do Poznania. Nie narzekali, ale wręcz odwrotnie - byli pełni zapału do pracy. Dawali z siebie wszystko. I za to ich kocham i podziwiam* - podsumowuje Beata Wieczorek, opiekunka KSM.

Oprac. (r)



Uczniowie z zapałem uczestniczyli w niedzielnych warsztatach w Poznaniu

► BEZPŁATNE KONSULTACJE

Niepokoi Cię coś u dziecka?

Kolejny już raz w Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie zorganizowane zostaną bezpłatne konsultacje dla rodziców zaniepokojonych rozwojem lub zachowaniem ich dziecka.

Odbędą się one 26 listopada w godzinach 9.00 - 13.00 przy

ul. Szubianki 21. Na dzieci i rodziców tego dnia czekać będą specjaliści z wielu dziedzin.

Zainteresowani rodzice proszeni są o kontakt telefoniczny pod nr tel. (62) 747-21-53 w celu uzgodnienia dokładnej godziny konsultacji.

(red.)

► Kto w czym pomoże?

- Specjaliści z zakresu wczesnego wspomagania - porady dla rodziców dzieci od urodzenia do 6. roku życia.
- Logopeda i neurologopeda - trudności w mowie i wymowie.
- Specjaliści z zakresu korekcji wad postawy - niepokojąca postawa ciała, wady postawy.
- Pedagog, psycholog - zaburzenia zachowania.

► DOSTALI GRANT Z FUNDACJI BATOREGO

Ruszyła Kolorowa Akademia



► PASOWANIE NA UCZNIĄ W SZKOLE PODSTAWOWEJ W DOBIESZCZYŃNIE

Udowodnili, że nie są już maluchami

Uczniowie I klasy Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie postanowili udowodnić swoim rodzicom, że nie są już maluchami - potrafią śpiewać, tańczyć i recytować. Oprócz tego znają już reguły obowiązujące w klasie i szkole. Po takim sprawdzianie wszyscy zostali

pasowani na ucznia. Dokonała go za pomocą ogromnej kredki wychowawczynie klasy - Teresa Żakowska.

Przez całą uroczystość „świeżo upieczonych” uczniów przeprowadziła dobra wróżka, zadając im kolejne, coraz trudniejsze zadania. - *Pierw-*

szaki radziły sobie doskonale. Wszyscy podziwiali małych aktorów - przyznała wychowawczynie. Dla swoich pociech rodzice przygotowali skromne upominki. Po zakończeniu uroczystości wszyscy udali się na poczęstunek.

(ann)



Nowo pasowani uczniowie pierwszej klasy ze szkoły w Dobieszczyźnie

Stowarzyszenie „Tacy Sami”, dzięki wsparciu Fundacji Batorego, rozpoczęło realizację projektu zajęć artystyczno-teatralnych dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym.

Uczestniczą w nim uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. Prowadzący zajęcia instruktorzy są nauczycielami szkoły specjalnej. - *W trakcie wielu lat pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną przekonałam się, że osoby te często są zablokowane, a nawet zastraszone w kwestii okazywania własnych emocji i wyrażania swojego zdania* - tłumaczy instruktorki. - *Wydaje się, że upośledzeni umysłowo nie potrafią „mówić własnym głosem”. Otoczenie, w trakcie edukacji i wychowania tej grupy osób, narzuca im obowiązujące systemy wartości, sposoby reagowania, schematy myślenia - nie zwracając często uwagi na ich prawdziwe potrzeby, odczucia, marzenia i plany. W efekcie osoba z niepełnosprawnością intelektualną w zasadzie sama już nie wie, co czuje i co myśli, zaczyna całkowicie polegać na zdaniu osób dla niej znaczących. Nawet w trakcie występów publicznych imituje*

intonację głosu instruktora, naśladując jego ruchy, powtarza zachowanie.

Podczas zajęć prowadzące chcą „wydobyć” ze swych podopiecznych ich prawdziwe emocje, pozwolić im na pełne odczuwanie i okazywanie uczuć, wyrażanie opinii. - *Chcielibyśmy, aby nasi uczniowie pokazali nam w ten sposób swój prawdziwy świat i to, jak odbierają to, co ich otacza. W ten sposób i my także staniemy się bogatsi o wiedzę, jak lepiej prowadzić rewalidację osób z upośledzeniem, nie odbierając im tożsamości. Mamy nadzieję na uzyskanie wartościowych, emocjonalnych występów scenicznych* - dodają nauczycielki.

Projekt będzie realizowany do czerwca 2012 roku. Uczniowie co tydzień biorą udział w zajęciach teatralnych. W ich trakcie wykorzystywane są metody aktywizujące ruchowo, terapii mowy, socjoterapeutyczne, muzykoterapia i aromaterapia, gry i zabawy teatralne. Uczestnicy, pod opieką instruktorek, przygotowują też przedstawienie świąteczne. Zaplanowane są wyjazdy do teatru. Grupa teatralna będzie występowała publicznie.

Oprac. (r)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE



sprzedaż mieszkań i pomieszczenia użytkowe w centrum
Rawicza przy ulicy Królowej Jadwigi 13

- mieszkanie 55m²
- mieszkanie 58m²
- mieszkanie 75m²
- mieszkanie 81m²
- pomieszczenie handlowo-usługowe 37m²

Biuro sprzedaży: ul. Ignacego Buszy 2a/6
tel. 660 488 582, tel. 65 546 45 94



NOWA INWESTYCJA
Rozpoczęcie budowy w 2011 r.
Mieszkania od 31m² do 64m².
Rawicz, ul. Żwirowa

ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY

KOZBUD

Folwark,
ul. Miodowa 55,
63-900 Rawicz,
tel. 65 546 48 00,
kom. 602 456 506,
e-mail: biuro@kozbud.pl

BIURO PROJEKTOWE

- sprzedaż mieszkań
- projekty domów jednorodzinnych
- adaptacja projektów typowych
- projekty przyłączy i instalacji wszystkich branż
- projekty obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej
- doradztwo i wykonawstwo

Dane kontaktowe:

tel. 65 546 48 00
kom. 510 086 295
505 176 586




Jarocin, ul. Sportowa 6
tel. (62) 747 31 04
www.jarocinsport.pl

Aquapark Jarocin

temperatura powietrza
32 stopnie

temperatura wody
30,5 stopnia

u nas lato trwa cały rok

Zapraszamy

PROMOCJA 1

6 zł
osoba

PROMOCJA 1

6 zł
osoba

PROMOCJA 2

25 zł
5 osób

PROMOCJA 2

25 zł
5 osób

PROMOCJA 3

20 zł
kupon rodzinny

PROMOCJA 1

wejście 6,00 zł dla jednego dziecka za okazaniem legitymacji szkolnej na czas jednej godziny

PROMOCJA 2

wejście dla 5 dzieci za 25,00 zł za okazaniem legitymacji szkolnej na czas jednej godziny

PROMOCJA 3

rodzice + jedno dziecko lub rodzice + dwoje dzieci za bilet wstępu do Aquaparku na czas jednej godziny płać jedynie 20,00 zł

* Promocja za okazaniem kuponu rabatowego, dotyczy korzystania z części rekreacyjnej Aquaparku, nie obejmuje korzystania z kompleksu saun.

* Przekroczenie czasu 1 godziny oraz korzystanie z kompleksu saun - dopłata zgodnie z cennikiem.

* Promocja 1 oraz Promocja 2 obowiązują od poniedziałku do piątku od 6:30 do 22:00 oraz w soboty od 6:30 do 12:00.

* Promocja 3 obowiązuje od poniedziałku do niedzieli od 6:30 do 22:00.

* Promocje trwają do 30 listopada 2011 roku.

TK TransBud

Firma transportowa z Krotoszyna
poszukuje:

SPEDYTORA/DYSPOZYTORA W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM

Wymagania:

znajomość języka obcego, praktyka i doświadczenie w zawodzie,
ogólna znajomość problematyki transportu drogowego,
znajomość giełd Trans i TimoCom.

tel. 509/400-092, e-mail: biuro@tktransbud.pl

DREWNO KOMINKOWE

TEL. 695 709 359

DREWNO SEZONOWANE,
DOSTAWA DO DOMU,
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

ESTRADA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ BIĘSIADA U JANA pt. Świniobicie



03.12.2011
godz. 20

CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH JAROCIN ul. Wrocławska 12

kontakt: 62 747 23 22 606 370 089

PPHU

SOBMETAL

SOBAŃSCY s.c.

- PRZENOŚNIKI ŚLIMAKOWE
- MIESZALNIKI PASZOWE
- WYPOSAŻENIE MIESZALNI PASZ
- ROZDRABNIACZE SSĄCO-TŁOCZĄCE
- USŁUGI TŁOCZENIA NA MASZYNIE CMC



*Nasza jakość
budzi zaufanie*

ROGOŻEWO 23A, 63-930 JUTROSIN
Tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31
Kom. 604 502 645, 606 976 197
e-mail: sobmetal@tlen.pl, www.pphusobmetal.pl

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

BRONISŁAWA ŁYSKAWIŃSKA

- l. 81 (Lubinia Mała)

MARIA SZALCZYK

- l. 58 (Laski)

ZBIGNIEW WOJCIŃSKI

- l. 55 (Kłęka)

TOMASZ ANTCAK

- l. 37 (Jarocin)

ANDRZEJ WRÓBEL

- l. 49 (Poznań)

AGNIESZKA SERAFIN

- l. 73 (Jarocin)

JÓZEFA MRÓZ

- l. 71 (Jarocin)

BRONISŁAW DANIELAK

- l. 75 (Jarocin)

MARIA GRYGIEL

- l. 86 (Jarocin)

FRANCISZEK DOSTATNI

- l. 73 (Jaraczewo)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Były rogaliki, będą pierniki

Dwieście pięćdziesiąt sztuk rogalików przygotowali ministranci z pomocą mam i babć. Słodkie wypieki można było nabyć za dowolny datek w czwartek 11 listopada pod kościołem św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Liturgiczna Służba Ołtarza zorganizowała akcję po raz pierwszy. Informacja była rozpowszechniana przede wszystkim za pośrednictwem internetu. - Nie chcieliśmy robić zbyt wiele rogalików, bo nie wiedzieliśmy, jak to wyjdzie. Po pierwszej mszy św. rano ludzie przyglądali się z zaciekawieniem, uśmiecha-

li się, ale sprzedaliśmy tylko 3 rogaliki. Po następnej mszy, na której przypominano ogłoszenie o naszej akcji, poszło już 50 rogalików. Teraz chętnych jest jeszcze więcej. Do wieczora, na ostatnią mszę św. już nam nie zostanie nic. W przyszłym roku trzeba będzie upiec co najmniej o 100 rogalików więcej - mówili po trzeciej mszy św. chłopcy. Pieniądze będą przeznaczone na potrzeby ministrantów. Pozytywna reakcja parafian spowodowała, że myślą też o zorganizowaniu podobnej akcji w okresie adwentu z piernikami.

(Is)



Tradycja pieczenia rogalików świętomarcińskich jest typowo wielkopolska. Kształt wypieku nawiązuje do podkowy, którą według legendy miał zgubić koń św. Marcina. Biskup z Tours najczęściej przedstawiany jest jako żołnierz rzymski siedzący na koniu i dzielący się swoim płaszczem z biedakiem. Akcją pieczenia rogalików, które biedni otrzymywali za darmo, a bogaci kupowali, zapoczątkowano w Poznaniu w 1891 roku.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich osób, które wsparły nas w tych ciężkich chwilach. Najbliższej rodzinie i przyjaciółom dziękujemy za obecność i pomoc. Pracownikom służby zdrowia w Jarocinie i Poznaniu za profesjonalną opiekę podczas trwania choroby. Dziękujemy również ks. proboszczowi Dariuszowi Matusiakowi, władzom miasta i gminy oraz powiatu jarocińskiego, pracownikom szkoły w Cielczy, firmie pogrzebowej „Jeziński” oraz wszystkim obecnym na mszy św. i podczas ceremonii ostatniego pożegnania mojej kochanej żony, mamy, teściowej i babci

ś. † p.

ELŻBIETY WACH

składają
mąż z synem oraz córka z rodziną

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach, rodzinie, księdzu proboszczowi Jackowi Tosiowi, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym, firmie pogrzebowej „Jeziński” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce, kwiaty, odprowadzili na miejsce na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

EDWARDA WOLSKIEGO

składają
żona i synowie z rodzinami

„Spieszmy się kochać ludzi. Tak szybko odchodzą.”

Z wielkim żalem i smutkiem dnia 8 listopada 2011 roku
pożegnaliśmy naszego Pracownika

Pana

ZBIGNIEWA
WOJCIŃSKIEGOJego śmierć spowodowała pustkę
w sercach wszystkich, którzy go znali.Najbliższej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia i troskiskładają
Zarząd i Pracownicy firm
Phytopharm Kłęka S.A.
Managementservice Kłęka sp. z o.o.

Serdeczne podziękowanie rodzinie, dr Krystianowi Andrzejczakowi, księdzu proboszczowi Alojzemu Mendlikowskiemu, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jeziński” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

STANISŁAWA GARSZTKĘ

składają
żona z rodziną

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Serdeczne podziękowania Księdzu Dziekanowi i Księżom biorącym udział w ostatniej drodze, Zarządowi, Radzie Nadzorczej, Pracownikom, byłemu Prezesowi Kazimierzowi Węgrzynkowi, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Żerkowie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom, Wszystkim tym, którzy byli, pamiętali, łączyli się w modlitwie za

ś. † p.

MARIĘ BAJODEK

składają
rodzinaMłodzieżowe dni
z błogostawioną

W Jarocinie już po raz drugi odbędą się Młodzieżowe Dni Błogostawionej Karoliny Kózkówny. Cykl spotkań dla młodych ludzi organizują parafie św. Marcina i św. Antoniego Padewskiego.

Karolina Kózkówna została zabita w 1914 roku przez rosyjskiego żołnierza, próbując bronić się przed gwałtem. Zmasakrowane ciało siedemnastolatki zostało znalezione w lesie kilkanaście dni później. Papież Jan Paweł II beatyfikował Karolinę Kózkównę w 1987 roku w Tarnowie. Jest patronką Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Ruchu Czystych Serc. Wspomnienie liturgiczne przypada w dniu jej śmierci - 18 listopada. Z tej okazji do naszego miasta zostaną sprowadzone na trzy dni relikwie błogostawionej.

(Is)

• 18 listopada
godz. 11.30
konferencja poświęcona błogostawionej Karolinie Kózkównie jako wzorowi czystości dla młodego człowieka (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie),
godz. 20.00
msza św. z uczczeniem relikwii błogostawionej (kościół św. Marcina)

• 19 listopada
godz. 20.00
czuwanie modlitewne przy relikwii (kościół św. Antoniego Padewskiego)
20 listopada, godz. 17.00
koncert uwielbienia i pożegnanie relikwii (kościół św. Marcina)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWETradycja rodzinna
sięgająca 1959 rokuNAJLEPSZA, PROFESJONALNA
OFERTA NA RYNKU USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH
63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a, tel. (62) 747-29-52, kom. 601/869-111KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

► REZYGNACJA PRZYJĘTA ZA DRUGIM RAZEM

Biskup na emeryturze

► Papież Benedykt XVI przyjął rezygnację księdza biskupa Teofila Wilskiego z pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji kaliskiej.

Biskup Teofil Wilski działalność duszpasterską jako wikariusz generalny w Kaliszu rozpoczął trzy lata po erygowaniu diecezji, 15 maja 1995 r. Tydzień wcześniej otrzymał z rąk arcybiskupa poznańskiego Jerzego Stroby sakrę biskupią. Jako motto swojego posługiwania wybrał słowa: „Paternitati servire Dei” (Służyć Ojcostwu Boga). W ubiegłym roku świętował 15. rocznicę święceń biskupich i jubileusz 50-lecia kapłaństwa. Sakrament kapłaństwa przyjął w katedrze gnieźnieńskiej 11 czerwca 1960 r. z rąk prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. „W ciągu piętnastu lat pozwolił się poznać swoją pełną miłości gorliwością, życzliwością, dobrocią, cierpliwością, oddaniem, kompetencją. Przede wszystkim jednak głęboką wiarą i modlitwą połączoną z ofiarą cierpienia” - napisał w liście odczytanym w parafiach w marcu zeszłego roku biskup kaliski Stanisław Napierała.

Duchowny jest doktorem teologii. Tytuł uzyskał w 1968 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Biskupa Teofila Wilskiego uważa się za jednego z najlepszych teologów zajmujących się tematyką Trójcy Świętej. Zanim został



Fot. Lidia Sokolowicz

biskupem pomocniczym diecezji kaliskiej, był wykładowcą i ojcem duchownym, a następnie - przez kolejne sześć lat - rektorem Prymasowskiego Wyższego Semina-

rium Duchownego w Gnieźnie, czyli uczelni, na której sam również studiował. Dzięki jego inicjatywie w roku 2002 w Kaliszu powstało Apostolstwo Modlitwy Świętej Ro-

dziny. W Konferencji Episkopatu Polski współprzewodniczy pracom Zespołu ds. Dialogu ze Wspólnotą Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.

Decyzję Ojca Świętego o przyjęciu rezygnacji przekazała w poniedziałek 31 października Nuncjatura Apostolska. Wiek emerytalny - czyli 75 lat - biskup Wilski osiągnął 16 października zeszłego roku. Złożył wtedy także rezygnację, ale papież w odpowiedzi przesłał dekret z prośbą, aby wikariusz generalny diecezji kaliskiej pełnił swoją funkcję jeszcze przez kolejny rok. Biskup Teofil Wilski od wielu lat zmaga się z ciężką chorobą. Wielokrotnie gościł na terenie powiatu jarocińskiego m.in. udzielając sakramentu bierzmowania i wizytując parafie. Przyjeżdżał do naszego miasta również na spotkania kolędowe przy żółtku, w których uczestniczyły chóry kościelne z diecezji kaliskiej. Na przełomie sierpnia i września przewodniczył, na przemian z biskupem kaliskim Stanisławem Napieralą, uroczystym mszom świętym odprawianym na powitanie kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w poszczególnych parafiach.

(Is)

Zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego o mianowanie biskupa pomocniczego występuje biskup diecezjalny. Ordynariusz powinien przedstawić Stolicy Apostolskiej listę przynajmniej trzech prezbiterów, którzy są w jego opinii najbardziej odpowiedni na ten urząd. Od kandydatów na biskupów - zgodnie z kanonem 378 § 1 - wymaga się: odznaczania się niezachwianą wiarą, dobrymi obyczajami, pobożnością, gorliwością, duszpasterską mądrością, roztropnością i cnotami, dobrej opinii, minimum trzydziestu pięciu lat życia oraz pięciu lat kapłaństwa, doktoratu lub przynajmniej licencjatu z Pisma Świętego, teologii albo prawa kanonicznego. Ocena zdatności kandydatów należy do Stolicy Apostolskiej. W niektórych przypadkach, jeśli potrzeby duszpasterskie diecezji to uzasadniają, może zostać mianowany i wyświęcony więcej niż jeden biskup pomocniczy.

Biskup, którego zrzeczenie się urzędu zostało przyjęte, zachowuje tytuł emeryta swojej diecezji oraz - jeśli sobie tego życzy - może zachować mieszkanie w tej diecezji, chyba że inaczej zadecyduje Stolica Apostolska (kan. 402 § 1). Zasada obowiązuje zarówno ordynariuszy diecezji, jak i biskupów pomocniczych. Konferencja Episkopatu powinna zatroszczyć się o zabezpieczenie zrzekającemu się biskupowi odpowiedniego i godnego utrzymania, mając w pierwszym rzędzie na uwadze obowiązek ciążyący w tym zakresie na diecezji, której on służył.

Biskup Stanisław Napierała, ordynariusz diecezji kaliskiej, osiągnie wiek emerytalny za dwa miesiące - 23 grudnia. Po ukończeniu 75. roku życia będzie także musiał - zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego - złożyć rezygnację z zajmowanego urzędu na ręce papieża. Decyzja o jej przyjęciu należeć będzie do Ojca Świętego.

Kazanie o dwóch Polskach



Fot. Lidia Sokolowicz

Eucharystię z okazji 93. rocznicy odzyskania niepodległości w kościele franciszkanów koncelebrowali: ksiądz płk Józef Srogosz z Poznania, ojciec Marek Janus - proboszcz parafii św. Antoniego Padewskiego i kapelan wojskowy oraz ksiądz Łukasz Ograbek - wikariusz parafii św. Marcina. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra wojskowa z Bytomia.

W kazaniu ksiądz Srogosz pytał o to, jak współcześnie Polacy rozumieją wolność i w jaki sposób z niej korzystają. - *Wiele pokoleń poświęcało się i tworzyło naszą kulturę narodową, ojczyste dzieje. A wszystko po to, abyśmy my mogli to przejąć i budować jeszcze lepszą przyszłość. Marszałek Piłsudski mówił, że ten „kto nie szanuje i nie ceni przeszłości, nie jest godzien szacunku w teraźniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości” - podkreślił kaznodzieja. - *Polska jest zawsze wierna Bogu, ale jest też i Polska bezwstydnie Boga zdradzająca. Jest Polska ludzi szlachetnych, dobrych i ofiarnych, ale jest też i Polska przestępców, złodziei, pijaków, malwersantów. Jest Polska wspaniałej młodzieży, która uczy się i pracuje, żyjąc według Bożego prawa, widocznej na spotkaniach z Ojcem Świętym czy na Lednicy, ale jest Polska młodych ludzi, którzy ulegli zdziżeniu moralnemu i szukają rozrywki w bójkach, agresji, pijaństwie i rozpuszceniu, demolującej pociągi, stadiony i cmentarze, posługującej się plągowym językiem. Dodał, że nasza historia naznaczona jest grobami tych, którzy walczyli o niepodległość i wolność w czasie licznych zrywów, powstań i wojen. - *Nie zmarnujemy tego ogromnego dziedzictwa. Podejmijmy, każdy na miarę swoich możliwości, tę wielką odpowiedzialność za naszą przyszłość - zaapelował na zakończenie kazania duchowny.***

(Is)

► DWA ODDZIAŁY KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY ŚWIĘTOWAŁY RAZEM

Roczek KSM-ów z Mieszkowa i Góry

Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z Mieszkowa i Góry wspólnie z zaproszonymi gośćmi z Poznania, Szamotuł, Konarzewa, Leszna, Zaborowa i Lubonia, obchodzili pierwszą rocznicę swojej działalności.

Jubileusz rozpoczął się mszą św. w kościele parafialnym św. Wawrzyńca w Mieszkowie. Eucharystię sprawował ksiądz proboszcz Eugeniusz

waż w czasach jego młodości, czyli w latach 60- i 70-tych, takie organizacje nie miały racji bytu. Dodał, że musiał wtedy ukrywać nawet zamiar pójścia do seminarium duchownego. - *Staram się zmieniać swoje myślenie i zrozumieć was, w waszych czasach. Nie zazdrościszcie nam tych czasów, mimo że są one ciekawe. KSM ma stanowić dla was pomoc w wejściu w dorosłe życie tak, aby się później w nim*

prowadzi - podkreślił kapłan.

Ksiądz Kiszka przyznał, że powstanie grupy KSM-u w Mieszkowie - wzorem poprzednich parafii, w których pełnił posługę duszpasterską - było jego marzeniem. - *Tutaj do tej pory nie było duszpasterstwa. Tylko świadectwo usług dla Pana Jezusa. Mam świadomość, że to nie jest łatwe. Przeżywam wiele trudnych chwil, chcąc rozbudzić myślenie szcze-*

ją rozumieć tego ducha i to, że tą drogą trzeba iść. Te trudne rozmowy dotyczą szczególnie starszych parafian. Oni mówią, że „co ksiądz wyprawia? Tak było zawsze i było dobrze, a teraz ksiądz chce to zmienić!”. Dzisiaj jednak Kościół się zmienia. Czasy są takie, że tradycyjna wiara już nie wystarcza, nie wytrzymuje tempa i wyzwani tych czasów. Dzisiaj wiara musi być motywowana wewnętrznym wyborem



W roczku zorganizowanym przez oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z Mieszkowa i Góry uczestniczyło około 60 osób

Fot. KSM Mieszków

Kiszka. Wszystkich zebranych powitała Natalia Bezler - prezes mieszkowskiego KSM-u. W kazaniu duchowny podkreślił, że zazdrości młodzieży możliwości kształtowania swojej wiary w ramach różnych grup i wspólnot parafialnych, ponie-

nie pogubić. Wszystko zależy od tego, jakimi wartościami żyje i kto jest dla mnie wzorem. Od tego, czy znając swoje słabości i talenty, będziecie potrafili oddać swoje życie Bogu. Idźcie z Chrystusem. Niech On będzie dla was zawsze przyjacielem i was

gólnie wśród rodziców młodych ludzi o tym, że Kościół to jest wspólnota wspólnot, a prawdziwy Kościół realizuje się poprzez żywotność oddziaływania Ducha Świętego właśnie we wspólnotach. Bardzo cieszę się, że ludzie wolno, bo wolno, ale zaczyna-

ją duchową potrzebę. To musi być moja decyzja, wybór i świadoma odpowiedź na zaproszenie Boga - tłumaczył proboszcz. Po części dla ducha przyszła kolej na coś dla ciała. Wszyscy zebrani bawili się wspólnie na sali wiejskiej.

(Is)

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży było początkowo częścią składową Akcji Katolickiej. Pierwsze grupy - osobne dla chłopów i dla dziewcząt - powstawały w Polsce w okresie przedwojennym. Ich działalność przerwała jednak okupacja. Po II wojnie światowej KSM nie mógł oficjalnie prowadzić działalności. Do reaktywacji doszło w 1990 r. na mocy dekretu Konferencji Episkopatu Polski. Dziś stowarzyszenie istnieje w prawie wszystkich diecezjach, liczy ok. 20 tys. członków zrzeszonych w ok. 1.000 oddziałów parafialnych i kół środowiskowych. Zrzesza młodych ludzi w wieku 14 - 30 lat. W Archidiecezji Poznańskiej obecne od 1997 roku. Kóło w Mieszkowie jest 89-tym, a w Górze - 88. oddziałem. Działalność stowarzyszenia nie ogranicza się jedynie do spotkań formacyjnych i modlitwy. Członkowie czynnie włączają się w życie swoich parafii.

OLEJ NAPĘDOWY

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

www.jan-mar.pl

**Motorowery
Skutery**

przedaż serwis części

Siedziba firmy: **Piaski k/Gostynia**
ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

Filie: **Krotoszyn,**
ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Śrem
ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. 61-282-94-74

Żerków
ul. Żermoskiego 1
tel. 511-289-666

STEEL CONSTRUCT SP. Z O.O. POSZUKUJE

- ELEKTRYKÓW
- MURARZY
- MALARZY
- STOLARZY
- HYDRAULIKÓW
- PŁYTKARZY
- DEKARZY

DO REALIZACJI KONTRAKTU W BELGII.
WARUNEK: WŁASNA DZIAŁALNOŚĆ GOSP. W POLSCE
MILE WIDZIANA ZNAJOMOŚĆ JEZ. FRANCUSKIEGO LUB ANGIELSKIEGO

TEL. 602 733 933, 61-851-50-46

S K U P

**BYDŁA
TUCZNIKÓW
MACIOR**

PŁATNE GOTÓWKĄ
LUB
SZYBKIM PRZELEWEM

TEL. 880 203 189

Kupię maciory,
knury, tuczniki
bydło rzeźne **SUPER
CENA!**
i sztuki na ubój
z konieczności

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427,
512 572 752

HATEX Jarocin, ul. Wolności 4,
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75,
62 508-20-05

Panele podłogowe **AC3**
7mm

AC4
7mm

Krono Original

MONTAŻ
PANELI - 5zł/m²

tylko VEKA
TYLKO KLASA A

**PROMOCJA
NA OKNA
I DRZWI!**

VEKA

JEDYNE PROFILE OKIENNE KLASY "A"

**Okna
Rolety
Drzwi
Panele**

**Bramy
Żaluzje
Parapety
Siatki**

Bank BPH
grupa GE Capital
Po prostu fair



Bank BPH, który jest obecny na polskim rynku od ponad 20 lat, oferuje swoje produkty i usługi Klientom indywidualnym, małym i średnim przedsiębiorstwom oraz Klientom korporacyjnym. Bank BPH wchodzi w skład grupy kapitałowej GE, jednej z największych korporacji na świecie. Od 2009 roku jest laureatem prestiżowego programu Inwestor w Kapitał Ludzki - wyróżnienia dla wiodących firm w zakresie zarządzania i inwestowania w kapitał ludzki.

W naszej codziennej pracy kierujemy się zasadami fair play. Chcemy być postrzegani jako Bank nr 1 pod względem zaufania i fair play w stosunku do klientów, pracowników, interesariuszy i społeczności, wśród których działamy.

Aktualnie do Banku BPH poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Doradca Klienta z funkcją Kasjera

Miejsce pracy: Jarocin, nr ref: 1450472

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółami oferty dostępnej pod adresem:

www.bph.pl/pl/kariera/oferty_pracy

Aby wyszukać tę ofertę pracy prosimy wpisać w polu wyszukiwarki numer referencyjny ogłoszenia.

Na ofertach prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz. 883), wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z procesem rekrutacji i selekcji realizowanych przez Bank BPH SA, z siedzibą w Krakowie, przy Alei Pokoju 1, 31-548 Kraków.”

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.



www.bph.pl

info: 12 290 7866



ROLMEX

Cielcza ul. Sienkiewicza 53A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 749-37-23, 627-493-875

OFERUJE MATERIAŁY BUDOWLANE I WĘGIEL W SUPER PROMOCJI:

- WĘGIEL DRZEWNY **260 zł/TONA**
- EKOGRSZEK luz **480 zł/TONA**
- EKOGRSZEK - worki 25 kg **540 zł/TONA**
- WĘGIEL ORZECH I - worki 25 kg **560 zł/TONA**
- WĘGIEL KOSTKA luz **590 zł/TONA**
- WĘGIEL KOSTKA - worki 25 kg **645 zł/TONA**
- MIAŁ WĘGLOWY **już od 498 zł/TONA**

ORAZ SZEROKI ASORTYMENT OPALÓW!

CEGŁY KLINKIEROWE
CRH KLINKIER

ETNA, WEGA „N”,
RUBIN, CARBON

RABATY OD 32% DO 40%

KOSTKA
BRUKOWA
CLASSICO

LIŚĆ JESIENI



NA ŻYCZENIE ORGANIZUJEMY TRANSPORT ORAZ ROZŁADUNEK!

Gol-i-na Euro

Niepubliczna Szkoła Podstawowa i Niepubliczne Gimnazjum w Golinie prowadzą akcję popularyzującą sport wśród uczniów pod hasłem „Gol-i-na Euro”. W ramach akcji UKS „Grom” Golina organizuje w szkole dwa konkursy: na najlepszego sportowca szkoły oraz sportowy „Mam Talent”. Konkurs na najlepszego sportowca ma zupełnie inną formułę niż w innych szkołach. - *Każdy uczeń może otrzymać punkty w tym konkursie w sposób tradycyjny, czyli biorąc udział w zawodach i zajęciach sportowych, organizowanych w naszych szkołach lub w imprezach międzyszkolnych. Jednakże oprócz tego uczniowie mogą także zdobyć punkty za podejmowanie własnych inicjatyw promujących sport i zdrowy tryb życia, na przykład zorganizowanie jakichś zawodów czy*



Ubiegłoroczni zwycięzcy konkursu na najlepszych sportowców Szkoły Podstawowej w Golinie: Justyna Raźniak i Szymon Kościelniak

konkursów w szkole oraz za promowanie zasad fair play, czyli na przykład wyjątkową postawę zaprezentowaną w czasie jakichś zawodów - tłumaczy nauczyciel wychowania fizycznego w golińskich szkołach Sebastian Waszkiewicz.

- W 2012 roku dla wszystkich uczniów, którzy znajdują się na liście uczestników konkursu na najlepszego sportowca szkoły planujemy zorganizować, jako UKS Grom, wyjazd do Poznania lub Wrocławia do miasteczka Euro - zdradza plany Waszkiewicz.

W tym roku szkolnym, w ramach szkolnej akcji „Gol-i-na Euro”, UKS Grom zorganizował w szkole także drugi konkurs - Sportowy „Mam Talent”. Uczniowie rywalizują w nim o tytuł mistrzów szkoły w różnych konkurencjach sportowych. Organizatorzy planują przeprowadzenie około dwudziestu zawodów. Rozegrano już mistrzostwa w badmintonie (mistrzami zostali Magdalena Wolicka i Marcin Szymkowiak w szkole podstawowej oraz Karolina Marcisz i Jakub Szymkowiak w gimnazjum).

(pw)

MISTRZOSTWA POWIATU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W PIŁCE RĘCZNEJ DZIEWCZĄT

Mecz i awans

Drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Ręcznej. Podopiecznym Macieja Dolaty do zwycięstwa wystarczyła wygrana 14:9 z reprezentacją Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Do turnieju o Mistrzostwo Powiatu, który rozegrany został w sali ZSO, przystąpiły tylko dwa zespoły. Do wylonienia zwycięzcy wystarczył zatem jeden mecz. Piłkarki ręczne z jarocińskiego „ogólniaka” od początku spotkania prezentowały się lepiej od swych rówieśniczek z ZSP 1 i dość szybko uzyskały bezpieczną przewagę kilku goli (5:1), aby pierwszą połowę zakończyć z pięcioma bramkami przewagi (7:2). W drugiej połowie (grano 2 x 25 minut) podopieczne Magdaleny Józefiak próbowały odrobić straty, głównie za sprawą Anety Bartkowiak, która aż siedmiokrotnie pokonała bramkarkę ZSO, ale licealistki cały czas utrzymywały bezpieczną przewagę. Ostatecznie dziewczęta z ZSO wygrały 14:9. Mecz sędziowali Marek Sobczak i Łukasz Stachowiak.

(pw)



Najsukuteczniejszą zawodniczką w drużynie ZSO była Małgorzata Krause

fol. Szymon Gruchalski

SKŁADY DRUŻYN:

ZSO: Hanna Kozłowska, Agnieszka Woelke (1 gol), Estera Zenker, Liliana Taszarek (4), Katarzyna Woelke (1), Maria Zandek, Marta Baran, Maja Banasiak, Kinga Fiedler (2), Małgorzata Krause (4), Agata Kuszyńska; opiekun - Maciej Dolata

ZSP 1: Marika Pietrowska, Aneta Bartkowiak (7), Paulina Pohl (1), Jagoda Rakowska, Izabela Stawicka, Monika Juzkowiak, Anna Spiżak, Sylwia Paczkowska, Anna Bugaj, Agata Haak, Karolina Sobczyk; opiekun - Magdalena Józefiak

(pw)

VII NIEPODLEGŁOŚCIOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ DRUŻYN NIEPRZETARTEGO SZLAKU REJONU KALISKIEGO

Przetarli szlak do drugiego miejsca



Skład drużyny Zespołu Szkół Specjalnych:

Krzysztof Kałuża, Mateusz Walczak, Damian Razik, Andrzej Pawlaczyk, Adam Cwojdzinski, Piotr Śleboda, Marcin Guździol, Damian Świątek; opiekunowie: Szymon Gruchalski i Adam Ermanowicz

Reprezentacja Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie zajęła drugie miejsce w VII Niepodległościowym Turnieju Drużyn Nieprzetartego Szlaku Rejonu Kaliskiego w Halowej Piłce Nożnej. W finałowym pojedynku jarociniacy przegrali 0:2 z Zespołem Szkół

z Kalisza.

W turnieju, który rozegrany został w Ostrowie Wlkp., wzięły udział osiem zespołów reprezentujących szkoły specjalne. Drużyna z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie po raz piąty zagrała w tym turnieju, ale po raz pierwszy odniosła

sukces, jakim było dojście do finału imprezy. Chłopcy z Jarocina rewelacyjnie spisali się w rozgrywkach grupowych, w których wywalczyli komplet punktów, pokonując kolejno 3:1 drużynę gospodarzy turnieju z Ostrowa Wlkp. oraz po 2:1 reprezentacje Zespo-

łów Szkół z Pleszewa i Kępna. Dopiero w finale lepsi okazali się piłkarze Zespołu Szkół z Kalisza, zwyciężając 2:0.

Dodatkowy sukces indywidualny odniósł kapitan jarocińskiego zespołu Krzysztof Kałuża, który z dorobkiem pięciu goli

został królem strzelców turnieju. Warto podkreślić, że młodzież z Zespołu Szkół Specjalnych na Szubiankach trenuje tylko na boisku wielofunkcyjnym, gdyż szkoła nie posiada pełnowymiarowej sali gimnastycznej.

(pw)

Piłkarskie środy z Fiatem



Drużyny z jarocińskich szkół podstawowych zwyciężyły w turniejach: „Piłkarskie środy z Fiatem”, które odbywały się na „orliku” przy Zespole Szkół nr 3. Wśród najmłodszych najlepszy okazał się zespół z „trójki”, w „środkowej” kategorii wygrała „dwójka”, a w najstarszej triumfowali reprezentanci „piątki”.

„Piłkarskie środy z Fiatem” rozpoczęły się od rywalizacji dzieci z roczników 2001 i młodszych. W turnieju zagrały trzy drużyny: SP 2 i SP 3 z Jarocina oraz SP Mieszków. Najlepsi okazali się reprezentanci „trójki”, którzy zdecydowanie

wygrali swoje mecze. O drugim miejscu dla zespołu z Mieszkowa zdecydował lepszy bilans bramek. Najlepszym zawodnikiem został Kacper Nowakowski (SP nr 3), najwięcej bramek zdobył jego kolega z zespołu - Jakub Nowicki, a najlepszą bramkarką wybrano Dominikę Hyżę z SP w Mieszkowie.

Również w średniej grupie wiekowej (rocz. 2000) ekipa z Mieszkowa wystawiła drużynę mieszaną, w której na indywidualne wyróżnienie zasłużyła Katarzyna Szymendera, wybrana najlepszym

zawodnikiem turnieju. W końcowej klasyfikacji ekipa z Mieszkowa musiała się jednak zadowolić trzecim miejscem. Zwyciężył zespół z „dwójki”, a drugie miejsce zajęła drużyna z Witaszyc. Najlepszym bramkarzem był Marcin Skowroński (SP Witaszyce), a najsukcesowniejszym piłkarzem Wojciech Nowak (SP nr 2).

Do trzeciego turnieju w najstarszej grupie wiekowej (rocz. 1999) zgłosiło się sześć drużyn, które rozegrały eliminacje w dwóch grupach. Do półfinałów awansowały ekipy: z „dwójki” i „piątki” oraz

z Mieszkowa i Wilkowyi. Ostateczne zwycięstwo przypadło w udziale zespołowi z „piątki”, który wygrał z reprezentacją z Wilkowyi. Trzecie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2. Najlepszym zawodnikiem został Dawid Idzikowski (SP nr 5), najlepszym strzelcem - Remigiusz Stasiak (SP nr 2), a najlepszym bramkarzem - Krzysztof Antoniewicz (SP Mieszków).

Nagrody we wszystkich turniejach (puchary, piłki i statuetki) ufundowała firma Fiat Auto Dutkiewicz.

(faf)

ROCZ. 2001 I MŁODSZE

| | | |
|-----------------|-------------------|-----|
| SP nr 2 Jarocin | * SP Mieszków | 1:1 |
| SP nr 2 Jarocin | * SP nr 3 Jarocin | 0:6 |
| SP nr 3 Jarocin | * SP Mieszków | 4:0 |

Tabela:

| | | | |
|--------------------|---|---|------|
| 1. SP nr 3 Jarocin | 2 | 6 | 10:0 |
| 2. SP Mieszków | 2 | 1 | 1:4 |
| 3. SP nr 2 Jarocin | 2 | 1 | 1:6 |

Wyróżnienia indywidualne:

| | | |
|---------------------|-------------------|-----------------|
| Najlepszy zawodnik: | Kacper Nowakowski | SP nr 3 Jarocin |
| Najlepszy bramkarz: | Dominika Hyża | SP Mieszków |
| Najlepszy strzelec: | Jakub Nowicki | SP nr 3 Jarocin |

ROCZ. 2000

| | | |
|-----------------|-------------------|-----|
| SP Mieszków | * SP Witaszyce | 1:3 |
| SP nr 2 Jarocin | * SP Witaszyce | 6:1 |
| SP Mieszków | * SP nr 2 Jarocin | 2:2 |

Tabela:

| | | | |
|--------------------|---|---|-----|
| 1. SP nr 2 Jarocin | 2 | 4 | 8:3 |
| 2. SP Witaszyce | 2 | 3 | 4:7 |
| 3. SP Mieszków | 2 | 1 | 3:5 |

Wyróżnienia indywidualne:

| | | |
|---------------------|----------------------|-----------------|
| Najlepszy zawodnik: | Katarzyna Szymendera | SP Mieszków |
| Najlepszy bramkarz: | Marcin Skowroński | SP Witaszyce |
| Najlepszy strzelec: | Wojciech Nowak | SP nr 2 Jarocin |

ROCZ. 1999

| | | |
|-----------------|-------------------|-----|
| Grupa A | | |
| SP nr 3 Jarocin | * SP nr 2 Jarocin | 1:2 |
| SP nr 2 Jarocin | * SP Mieszków | 3:0 |
| SP nr 3 Jarocin | * SP Mieszków | 0:1 |

| | | |
|-----------------|-------------------|-----|
| Grupa B | | |
| SP Witaszyce | * SP nr 5 Jarocin | 0:3 |
| SP nr 5 Jarocin | * SP Wilkowyja | 1:1 |
| SP Witaszyce | * SP Wilkowyja | 1:2 |

Półfinały:

| | | |
|-----------------|----------------|-----|
| SP nr 2 Jarocin | * SP Wilkowyja | 0:1 |
| SP nr 5 Jarocin | * SP Mieszków | 2:0 |

Mecz o V miejsce:

| | | |
|-----------------|----------------|-----|
| SP nr 3 Jarocin | * SP Witaszyce | 0:1 |
|-----------------|----------------|-----|

Mecz o III miejsce:

| | | |
|-----------------|---------------|-----|
| SP nr 2 Jarocin | * SP Mieszków | 4:2 |
|-----------------|---------------|-----|

Finał:

| | | |
|-----------------|----------------|-----|
| SP nr 5 Jarocin | * SP Wilkowyja | 3:0 |
|-----------------|----------------|-----|

Końcowa kolejność:

| |
|--------------------|
| 1. SP nr 5 Jarocin |
| 2. SP Wilkowyja |
| 3. SP nr 2 Jarocin |
| 4. SP Mieszków |
| 5. SP Witaszyce |
| 6. SP nr 3 Jarocin |

Wyróżnienia indywidualne:

| | | |
|---------------------|-----------------------|-----------------|
| Najlepszy zawodnik: | Dawid Idzikowski | SP nr 5 Jarocin |
| Najlepszy bramkarz: | Krzysztof Antoniewicz | SP Mieszków |
| Najlepszy strzelec: | Remigiusz Stasiak | SP nr 2 Jarocin |

Złoto na Cyprze

Andrzej Borkiewicz zdobył złoty medal Mistrzostw Świata Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów, które rozegrano w cypryjskim Limassol.

Borkiewicz startując w kategorii do 69 kg w siódmej grupie wiekowej M 65 w dwuboju osiągnął 142 kg (67 kg + 75 kg). - W tym roku zwycięstwo przyszło mi stosunkowo łatwo. Najgroźniejsi rywale „pouciekali” do innych kategorii wagowych, albo nie mając szans na złoty medal w ogóle nie wystartowali. Rywale, którzy przegrali podczas rozegranych niedawno we Włoszech Igrzysk Europejskich nie dostali od swych sponsorów funduszy na start na Cyprze. Ja koszty poniosłem głównie sam, tak więc zdecydowałem się na występ w mistrzostwach - mówił zadowolony ze swego kolejnego złotego medalu Borkiewicz.

Ogółem w Mistrzostwach Świata Weteranów reprezentacja Polski wywalczyła dziesięć medali (siedem złotych, dwa srebrne i jeden brązowy) i w klasyfikacji drużynowej zajęła czwarte miejsce.

Borkiewicz w tym roku czeka jeszcze jeden bardzo ważny start. 10 grudnia w Trzciance rozegrany zostanie Międzynarodowy Puchar Polski Masters. - Mocno przygotowuję się do tych zawodów. Zamierzam pobić trzy rekordy Polski. W rwaniu, podrzucie i w dwuboju olimpijskim - zapowiada Borkiewicz.

(faf)

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Niepo(d)legli Absolwenci

Drużyna Absolwentów zwyciężyła w Turnieju Piłki Siatkowej z Okazji Święta Niepodległości. W finale ekipa prowadzona przez Janusza Zwierzyckiego po bardzo zaciętym meczu pokonała Siatkarza 2:1. Trzecie miejsce wywalczył zespół Piątka i Przyjaciele, który, również po trzasetowej walce, wygrał z oldbojami Siatkarza.

W turnieju wzięło udział osiem drużyn: Siatkarz Jarocin, Siatkarz Oldboy, Absolwenci, Piątka i Przyjaciele, Korno Team, LZS Set Jaraczewo i dwie ekipy BAKO Żerków. W tym roku organizatorzy postanowili uatrakcyjnić zmagania wprowadzając wymóg gry w każdym zespole przynajmniej dwóch zawodników powyżej 35 lat albo dwóch, bez względu na wiek, zawodniczek.

W grupowych eliminacjach z kompletem zwycięstw najlepsze okazały się zespoły Absolwentów i Siatkarza. Drugie miejsca zajęły ekipy Siatkarz Oldboy i Piątka i Przyjaciele.



Drużyna Siatkarz Oldboy (z lewej) zajęła czwarte miejsce w Turnieju Piłki Siatkowej z Okazji Święta Niepodległości

WYNIKI TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Grupa A

| | |
|---------------------------------|-----|
| Siatkarz Oldboy • BAKO I Żerków | 2:0 |
| (25:17, 25:19) | |
| Absolwenci • Korno Team | 2:0 |
| (25:7, 25:12) | |
| Siatkarz Oldboy • Korno Team | 2:0 |
| (25:12, 25:15) | |
| Absolwenci • BAKO I Żerków | 2:0 |
| (25:23, 25:15) | |
| Siatkarz Oldboy • Absolwenci | 0:2 |
| (17:25, 13:25) | |
| BAKO I Żerków • Korno Team | 2:0 |
| (25:15, 25:11) | |

Grupa B:

| | |
|--|-----|
| Piątka i Przyjaciele • LZS Set Jaraczewo | 2:0 |
| (25:19, 25:13) | |
| BAKO II Żerków • Siatkarz Jarocin | 0:2 |
| (14:25, 11:25) | |
| Siatkarz Jarocin • LZS Set Jaraczewo | 2:0 |
| (25:14, 25:13) | |
| Piątka i Przyjaciele • BAKO II Żerków | 2:0 |
| (25:14, 25:17) | |
| Piątka i Przyjaciele • Siatkarz Jarocin | 0:2 |
| (18:25, 21:25) | |
| BAKO II Żerków • LZS Set Jaraczewo | 1:2 |
| (27:25, 17:25, 15:17) | |

Mecz o III miejsce:

| | |
|------------------------|-----|
| Siatkarz Oldboy | |
| • Piątka i Przyjaciele | 1:2 |
| (25:22, 24:26, 9:15) | |

Finał:

| | |
|-----------------------|-----|
| Absolwenci | |
| • Siatkarz Jarocin | 2:1 |
| (25:21, 24:26, 15:13) | |

KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ:

1. Absolwenci
2. Siatkarz Jarocin
3. Piątka i Przyjaciele
4. Siatkarz Oldboy
5. BAKO I Żerków
6. LZS Set Jaraczewo
7. BAKO II Żerków
8. Korno Team

(faf)



Zwycięzcy grup spotkali się w wielkim finale. W pierwszej partii lepsi okazali się Absolwenci zwyciężając do 21. W drugiej prowadzili już 23:17, ale Siatkarz dzięki skutecznym atakom Eryka Janowskiego wygrał 26:24. W zaciętym tie-breaku lepsi 15:13 okazali się Absolwenci triumfując w całym turnieju.

W meczu o trzecie miejsce do rozstrzygnięcia również potrzebne były trzy sety. Drużyna Piątka i Przyjaciele przegrała pierwszą partię do 22, ale w dwóch kolejnych była już lepsza i ostatecznie zajęła miejsce na najniższym stopniu podium.

Organizatorem turnieju było Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz.

W grudniu ruszy kolejna edycja Jarocińskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki, która odbywać się będzie w systemie niedzielnych turniejów. Szczegóły dotyczące harmonogramu gier w jednym z kolejnych numerów „Gazety”

▶ MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA CHORWACJI W TAEKWONDO WTF

Jeden punkt do złota

Patrycja Adamkiewicz (Białe Tygrysy Jarocin) wywalczyła srebrny medal Międzynarodowych Mistrzostw Chorwacji w Taekwondo WTF. W finale, po wygraniu trzech walk, minimalnie 4:5 uległa reprezentantce gospodarzy Andrei Pacadi.

Croatia Open, czyli Międzynarodowe Mistrzostwa Chorwacji to zawody zaliczane do cyklu A-class (Puchar Świata). Na podstawie ich wyników ustala się ranking pozwalający startować w imprezach rangi mistrzostw świata i Europy. Patrycja Adamkiewicz, po wywalczeniu w Gruzji mistrzostwa Europy kadetek, w Chorwacji wystartowała w barwach reprezentacji Polski. - *Miałam pewne obawy przed tym startem, ponieważ Patrycja od początku lipca nie startowała w żadnych zawodach. Z powodów zdrowotnych odpuściłyśmy m.in. wrześniowy start w Polish Open w Warszawie* - mówi Józefina Nowaczyk - Wróbel, trenerka Białych Tygrysów. Obawy okazały się bezpodstawne, a utalentowana zawodniczka potwierdziła swoje wysokie umiejętności.

W kategorii do 41 kg, w której walczy Patrycja Adamkiewicz, wystartowało osiemnaście zawodniczek z dziesięciu krajów. W dwóch pierwszych walkach zawodniczka Białych Tygrysów trafiła na reprezentantki gospodarzy. W pierwszej gładko wygrała 11:3 z Leą Lejlak, a w drugiej pokonała 7:3 Nikolinę Matan. - *Po inauguracyjnej walce, co by nie mówić, pierwszej od ponad czterech miesięcy, czułam, że będzie dobry wynik. Okaza-*



Patrycja Adamkiewicz (Białe Tygrysy Jarocin - z lewej) wywalczyła srebrny medal w Croatia Open

zelo się, że ciężka praca na treningach i zgrupowaniach przyniosła pozytywny efekt, a Pati znajduje się w dobrej formie fizycznej i psychicznej - opowiadała po zawodach Józefina Nowaczyk - Wróbel.

W półfinale Patrycja Adamkiewicz trafiła na Czeszkę Dominikę Hronovą. Po bardzo zaciętej i wyrównanej walce jednym punktem, 6:5, wygrała Polka.

W finale na jej drodze stanęła kolejna reprezentantka Chorwacji - Andrea Pacadi, która po drodze wygrała z dwiema rodaczkami i Serbką Janą Ruljic. Pojedynek o złoty medal dostarczył sporo emocji, a o jedno trafienie lepsza okazała się zawodniczka gospodarzy. - *Szkoda tej jednopunktowej porażki, ale myślę, że gdyby walka odbywała się w innym kraju, to wynik mógłby być odwrotny. Poziom turnieju w Chorwacji był niezwykle wysoki, a może o tym świadczyć to, że oprócz Patrycji, Polacy wywalczyli jeszcze tylko dwa medale. Teraz Patrycja przygotowuje się do grudniowego turnieju Park Pokal, który odbędzie się w niemieckim Stuttgarcie. Później trochę odpoczynku i czas na regenerację, aby dobrze wystartować z formą w 2012 roku* - powiedziała Józefina Nowaczyk - Wróbel.

(faf)

354

zawodników wystartowało w konkurencjach sprawnościowych

174

zawodników wzięło udział w walkach

21

klubów reprezentowanych było w Jarocinie

25

medali wywalczyli zawodnicy UKS Jedyńka i Białych Tygrysów

▶ II ZAWODY Z CYKLU WESOŁEK CUP 2011

Rekord u Wesołka

Dwadzieścia pięć medali, w tym dziewięć złotych, wywalczyli zawodnicy dwóch jarocińskich klubów podczas drugich zawodów tegorocznej edycji Wesołek Cup. Czternaście (pięć złotych) padło łupem Białych Tygrysów, a jedenaście (cztery złote) zdobyli reprezentanci UKS Jedyńka. W zawodach, które odbyły się w nowo otwartej sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie, wzięła udział rekordowa liczba uczestników (ponad 350 dzieci).

Frekwencja zaskoczyła organizatorów. - *Był to najliczniejszy turniej Wesołek Cup. Pomimo ogromnego tłoku na sali, zawody przeprowadzono bardzo sprawnie. Uruchomiono dodatkowe stanowiska. Turniej zakończył się przed 21. Cieszy ogromna rywalizacja w konkurencjach walki. Większość zawodników, aby wywalczyć złoty medal musiała stoczyć po trzy walki* - mówił Piotr Wesołek, organizator zawodów.

W walkach zdecydowanie najlepszy byli UKS Dragon Długie Stare i AZS OŚ Poznań. Z jarocińskich klubów w konkurencjach sprawnościowych lepiej wypadły Białe Tygrysy, które zajęły czwarte miejsce (ex aequo z UKS TKD Holdikom Pleszew). UKS Jedyńka sklasyfikowany został na szó-

stym miejscu.

W łącznej klasyfikacji jarocińskiego turnieju WESOŁEK CUP dwa kluby: AZS OŚ Poznań i Rapid Śrem uzyskały taką samą liczbę punktów. O zwycięstwie i zdobyciu pucharu Burmistrza Jarocina zdecydowała większa liczba złotych medali wywalczonych przez poznaniaków. W ogólnej klasyfikacji klubowej ósme miejsce zajęła „Jedyńka” o zaledwie jeden punkt wyprzedzając Białe Tygrysy (nie startowały w ogóle w walkach).

Spośród jarocińskich zawodników indywidualnie najlepiej wypadli: Sebastian Brugger, który wywalczył złoty i dwa srebrne medale i Bartosz Janowski (złoty, srebrny i brązowy medal) - obaj UKS Jedyńka. Po dwa krążki zdobyli: Weronika Witkowska (złoty i srebrny), Bartosz Janowski (złoty i brązowy) - oboje UKS Jedyńka, a także Oliwia Kmieć (złoty i srebrny), Tobiasz Stefaniak (złoty i brązowy), Martyna Stasik (złoty i brązowy), Maria Ratajczak (złoty i brązowy) i Sandra Gauza (srebrny i brązowy) - wszyscy Białe Tygrysy.

Po dwóch turniejach najwyżej w klasyfikacji indywidualnej znajdują się Sebastian Brugger i Bartosz Janowski (32 punkty) zajmując odpowiednio siódme i ósme miejsce.

Najlepsza z Białych Tygrysów - Oliwia Kmieć jest osiemnasta (23 punkty). Prowadzi Anna Gilewska - AZS OŚ Poznań (46 pkt).

Finałowe zawody tegorocznej edycji WESOŁEK CUP odbędą się 11 grudnia w Śremie.

(faf)



Sebastian Brugger (z lewej) po dwóch turniejach Wesołek CUP zajmuje siódme miejsce w klasyfikacji generalnej. Ósmy jest Bartosz Janowski (z prawej)



Białe Tygrysy w jarocińskich zawodach Wesołek CUP wywalczyły czternaście medali. Łupem „Jedyńki” padło jedenaście krążków

OGŁOSZENIE

PODZIĘKOWANIA

za wsparcie i pomoc finansową
II edycji XI WESOŁEK CUP
o Puchar Burmistrza Jarocina



MEDALE WYWALCZONE PRZEZ ZAWODNIKÓW JAROCIŃSKICH KLUBÓW PODCZAS ZAWODÓW WESOŁEK CUP - JAROCIN 2011

• UKS JEDYŃKA JAROCIN

Złote:

Weronika Witkowska (ap chagi), Bartosz Janowski (dollyo chagi), Julia Gładczak (kyorugi), Sebastian Brugger (kyorugi)

Srebrne:

Bartosz Janowski (ap chagi), Weronika Witkowska (dollyo chagi), Sebastian Brugger (dollyo chagi), Sebastian Brugger (poomse), Maksymilian Błaszczak (kyorugi)

Brązowe:

Joanna Klotzel (ap chagi), Bartosz Janowski (poomse)

• BIAŁE TYGRYSY JAROCIN

Złote:

Oliwia Kmieć (ap chagi), Tobiasz Stefaniak (ap chagi), Martyna Stasik (dollyo chagi), Maria Ratajczak (poomse), Marta Ratajczak (poomse)

Srebrne:

Zuzanna Kaczmarek (ap chagi), Sandra Gauza (dollyo chagi), Oliwia Kmieć (poomse)

Brązowe:

Martyna Stasik (ap chagi), Olga Dolny (ap chagi), Maria Ratajczak (dollyo chagi), Tobiasz Stefaniak (dollyo chagi), Natalia Grygiel (poomse), Sandra Gauza (poomse)



ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Niedziela • 20 listopada ▶ 14.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



RAKÓW CZĘSTOCHOWA

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Sobota • 19 listopada ▶ 13.00



OBRA 1912 KOŚCIAN



PŁOMYK KOŹMIERZ

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 20 listopada ▶ 14.00



GKS JARACZEWO



ISKRA PROSNA SIEROSZEWICE

KALISKA A-KLASA

Niedziela • 20 listopada ▶ 11.00



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN



ZIELONI KOŹMIERZ

Samobójczy Chrobry

Sytuacji podbramkowych
w meczu Chrobrego z Jarotą
było jak na lekarstwo

Trwa świetna passa Jaroty. Podopieczni Czesława Owczarka, wygrywając 1:0 w Głogowie do siedmiu przedłużyli serie spotkań bez porażki. Od momentu, gdy jarocińska jedenastkę zasilili Damian Nawrocki jarociniacy zdobyli już siedemnaście punktów. Wygraną z Chrobrym zapewniła bramka samobójcza, która padła po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, wykonywanym przez... Nawrockika.

Drużyna z Głogowa, beniaminek II ligi, jest rewelacją rozgrywek. Po osiemnastej kolejce spotkań ekipa Ireneusza Mamrota zajmowała trzecie miejsce w tabeli tracąc do lidera zaledwie dwa punkty. W meczu z Jarotą, mimo świetnej serii podopiecznych Czesława Owczarka, faworytem byli jednak gospodarze. O wyniku decydują jednak nie przedmeczowe analizy, ale to co wydarzy się na boisku. Tym razem szczęście było po stronie Jaroty. Czesław Owczarek często mówi, że skoro meczu nie można wygrać, to trzeba go zremisować. Po spotkaniu w Głogowie mógłby zażartować, iż skoro nie można zremisować, to trzeba... wygrać.

Wygrana z Chrobrym nie przyszła jednak łatwo. Oba zespoły grały bardzo czujnie w defensywie i gra toczyła się głównie w środku pola. Sytuacji było jak na lekarstwo. Właściwie to jedyną godną odnotowania akcją przeprowadzili gospodarze w drugiej połowie. Po dośrodkowaniu doświadzonego Zbigniewa Grzybowskiego strzelał głową Konrad Kaczmarek, ale Dariusz Brzostowski

instyktownie obronił. Zanosilo się na bezbramkowy remis, kiedy w końcówce gracze Chrobrego sprezentowali Jarocie bramkę. Po dośrodkowaniu Damiana Nawrockika z rzutu wolnego Adam Samiec zaskoczył własnego bramkarza.

Czesław Owczarek wykazał się niezłą intuicją. Kilkadziesiąt sekund przez objęciem prowadzenia miał przygotowaną zmianę. Do wejścia gotowy był już defensywny pomocnik - Igor Skowron, który miał zastąpić napastnika - Adriana Owczarka. - *Czyżby trener chciał bronić remisu?* - zaświtało w głowach sympatyków Jaroty. Kilkanaście sekund później było już faktycznie czego bronić. Zdobyta w dość przypadkowy sposób bramka dała minimalne prowadzenie,

które należało dowieźć do końca meczu. Mimo ataku gospodarzy udało się Jarocie utrzymać korzystny wynik do końca.

W siedmiu ostatnich spotkaniach Jarota zdobyła siedemnaście punktów. Wcześniej, w dwunastu kolejkach, podopieczni Czesława Owczarka uzbierali tylko trzynaście oczek. Świetna passa nieprzypadkowo zbiegła się z przyjściem do Jarocina Damiana Nawrockika. Co prawda w pierwszym spotkaniu, w którym zagrał, jarociniacy przegrali jeszcze w Gdyni z Bałtykiem, a Nawrockik nie wykorzystał rzutu karnego, ale od następnej kolejki Jarota już nie przegrywa. Szkoda tylko, że gwiazdę jarocińskiej drużyny zobaczymy w jej barwach jeszcze tylko w spotkaniu z Rakowem. Chyba że zdarzy się cud (czyli znajdą się pieniądze na kontrakt dla tego zawodnika) i Nawrockik zostanie w Jarocinie na dłużej.

We wtorek Jarota zagra we Wronkach sparing z Lechem Poznań. Kiedyś pojedynek z „Kolejorzem” mógłby dziwić, ale przecież Jarota to aktualnie trzecia siła w Wielkopolsce i naturalny sparingpartner dla wielkiego Lecha.

W niedzielę, o godz. 14.00 w ostatniej kolejce drużyna Czesława Owczarka podejmować będzie Raków Częstochowa. - *Raków jest zespołem, który nam nie leży, tym bardziej będziemy chcieli podtrzymać dobrą passę i wygrać* - powiedział przed ostatnim meczem trener Jaroty.

(faf)

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

▶ Czesław Owczarek
trener Jaroty

Spotkanie nie było porywającym widowiskiem. Piłka nożna to przede wszystkim taktyka. Każdy chce wygrać i zawsze ustawia się pod konkretny zespół. Na pewno dzisiaj zabrakło tego, co kibice lubią najbardziej, a więc sytuacji podbramkowych i bramek. Mecz pokazał dziś jaka piłka może być przewrotna. Chrobry stworzył bardzo groźną sytuację, którą wybronił nam Brzostowski. My za to strzeliliśmy bramkę, po stałym fragmencie gry i bardzo dobrym dośrodkowaniu. Zawodnik gospodarzy niefortunnie stracił piłkę i strzelił samobójczego gola. Jesteśmy na fali zwycięskiej, bowiem jest to kolejny nieprzegrany mecz przez nas. Przed nami jeszcze ostatni mecz, w którym będziemy chcieli zagrać lepiej, dokładniej, niż dzisiaj z Chrobrym. Raków Częstochowa jest zespołem, który nam nie leży, więc tym bardziej będziemy chcieli wygrać.

▶ Ireneusz Mamrot
trener Chrobrego

Najłatwiej można byłoby powiedzieć, że Jarota nam nie leży. Zagraliśmy dwa bardzo słabe mecze w tej rundzie i oba to były spotkania z Jarotą. Jednak byłoby to zbyt prosta wymówka. Mam dużo pretensji o pierwszą połowę. Ten mecz przegraliśmy właśnie w pierwszej połowie, mimo, że do przerwy był remis. W drugiej połowie zagraliśmy bardziej agresywnie, chociaż nie stworzyliśmy sobie sytuacji, oprócz okazji Konrada Kaczmarka. Przed tym spotkaniem wiedzieliśmy, że Jarota bardzo mocno skracą pole gry. Przez cały tydzień mocno pracowaliśmy pod tym kątem, ale dzisiaj boisko pokazało, że nie zagraliśmy tak, jak powinniśmy. Przede wszystkim zabrakło nam determinacji, agresji, tych cech wolicjonalnych. Zagraliśmy tak, jakby cała nasza motywacja została w Legnicy. Kibicom pewnie ciężko było wysiedzieć na stadionie przez całe 90 minut, bo pojedynek, tak jak wspominał trener Jaroty, nie stał na wysokim poziomie.

▶ Krzysztof Ziemiak
obrońca Chrobrego

Zagraliśmy zupełnie inny mecz, niż tydzień temu w Legnicy. Jak trener wspominał, zabrakło nam przede wszystkim woli walki, tak jakby uszło trochę powietrza. Jedno jest pewne - teraz jesteśmy tak naładowani, że do Chojnic pojedziemy po trzy punkty.

▶ Michał Grobelny
pomocnik Jaroty

Mecz był wyrównany. W pierwszej połowie graliśmy lepiej piłką, natomiast w drugiej ograniczyliśmy się do kontrataków. W Głogowie zawsze mi się dobrze grało, dlatego motywacja była podwójna. Tym bardziej, że grałem przeciwko kilku kolegom. Dlatego cieszymy się ze strzelonej bramki i zdobytych trzech punktów.

| | |
|----------------------|-------|
| CHROBRY GŁOGÓW | 0:1 |
| JAROTA HOTEL JAROCIN | (0:1) |
| SKŁAD | |

Chrobry: Michał Augustyn, Krzysztof Ziemiak, Krzysztof Suhecki, Michał Michalec, Adam Samiec, Grzegorz Wan (87. Konrad Kosmała), Mateusz Niedźwiedz (60. Bartosz Machaj), Maciej Sobóń, Konrad Kaczmarek (81. Adam Filber), Przemysław Stasiak, Zbigniew Grzybowski

Jarota Hotel: Dariusz Brzostowski, Hubert Oczkowski, Bartosz Keliha, Piotr Garbarek, Mateusz Śliwa, Karol Damielak (57. Sebastian Kamiński), Michał Grobelny, Krzysztof Czabański (61. Hubert Nawrocki), Damian Pawlak (73. Patryk Ciermiewski), Damian Nawrocki, Adrian Owczarek (85. Igor Skowron)

BRAMKI

0:1 - Adam Samiec - samobójcza, po dośrodkowaniu Damiana Nawrockika z rzutu wolnego (84.)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE GENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynna w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

... WOKÓŁ BOISKA

▶ Pół roku Bartoszaka

Krzysztofa Bartoszaka czeka jednak dłuższa przerwa. Najskuteczniejszy napastnik Jaroty zdecydował się na operację zerwanych więzadeł przednich i przez najbliższe pół roku nie zobaczymy go na boisku.

▶ Temu panu dziękujemy

Zarząd Jaroty Hotel Jarocin, po analizie zapisu video spotkania z Energetykiem ROW Rybnik zwrócił się z pisemną prośbą do Kolegium Sędziów PZPN o niewyznaczenie na spotkania

z udziałem Jaroty sędziego Roberta Hasselbuscha z Warszawy. Przypomnijmy, w 90. minucie spotkania z Energetykiem arbiter uznał bramkę dla drużyny z Rybnika, mimo że jego asystent sygnalizował pozycję spaloną. Spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

▶ Nowa szata strony Jaroty

Od kilku dni internetowa strona Jaroty ma nową szatę graficzną. To nie koniec nowości na www.jarota.com. Można tam znaleźć m.in. bramki zdobywane w meczach Jaroty, a także

wprowadzone ostatnio statystyki indywidualne poszczególnych piłkarzy.

▶ Urodzinowy prezent od trenera

W sobotę, 12 listopada dziewiętnaste urodziny obchodził Hubert Nawrocki. Zawodnik, który w kilku ostatnich spotkaniach nie pojawiał się na boisku, tym razem dostał prezent od trenera Owczarka i wszedł w 61. minucie, zastępując Krzysztofa Czabańskiego.

(faf)